WYDANIE A

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Rok XXI. Kraków, sobota 19 marca 1938 Nr. 78

NOWY DZIENNIK

WYDANIE 10 groszy WIECZORNE

LITWA PRZYJĘŁA ULTIMATUM POLSKI!

Oba rządy nawiązały natychmiast normalne stosunki dyplomatyczne

Warszawa, 19. 3. PAT. W dniu dzisiejszym przed południem poseł polski w Tallinie pan Wacław Przesmycki został zawiadomiony przez posła rzeczypospolitej litewskiej O PRZYJĘCIU PRZEZ RZĄD LITEWSKI WSZYSTKICH BEZ ZASTRZEŻEŃ PROPOZYCJI POLSKICH. W związku z tym, o godzinie 11 czasu warszawskiego nastąpiła w poselstwie polskim w Tallinie wymiana not następującej treści:

„Dnia 19 marca 1938

Panie Ministrze!

Z polecenia mego rządu mam zaszczyt zakomunikować, że rząd polski postanowił nawiązać z dniem dzisiejszym normalne stosunki dyplomatyczne pomiędzy Polską i Litwą i w tym celu ustanawia poselstwo w Kownie. Poseł polski należycie akredytowany złoży swoje listy uwierzytelniające w Kownie najpóźniej do dnia 31 marca br. Rząd polski zapewnia ze swej strony poselstwu litewskiemu w Warszawie warunki normalnego funkcjonowania i w związku z tym zagwarantuje z dniem 31 marca br. możliwość bezpośredniej komunikacji lądowej, wodnej, powietrznej, telegraficznej i telefonicznej między poselstwem a rządem litewskim.

Łączę wyrazy...

Minister pełnomocny i poseł nadzwyczajny Rzeczypospolitej Polskiej.“

„Dnia 19 marca 1938

Panie Ministrze!

Z polecenia mego rządu mam zaszczyt zakomunikować, że rząd litewski postanowił nawiązać z dniem dzisiejszym normalne stosunki dyplomatyczne pomiędzy Litwą i Polską i w tym celu ustanawia poselstwo w Warszawie. Poseł litewski należycie akredytowany złoży swoje listy uwierzytelniające w Warszawie najpóźniej do dnia 31 marca br. Rząd litewski zapewnia ze swej strony poselstwu polskiemu w Kownie warunki normalnego funkcjonowania i w związku z tym zagwarantuje z dniem 31. marca b. r. możliwość bezpośredniej komunikacji lądowej, wodnej, powietrznej, telegraficznej i telefonicznej pomiędzy poselstwem a rządem polskim.

Łączę wyrazy.„

Dojlide

Minister pełnomocny i poseł nadzwyczajny Rzeczypospolitej Litewskiej“

WOBEC TEGO OD CHWILI OBECNEJ ZOSTAŁY NAWIĄZANE NORMALNE STOSUNKI MIĘDZY POLSKĄ A LITWĄ.

Londyn, 19. 3. (Z) Poseł litewski w Londynie przyjęty został przez ministra spraw zagr. lorda Halifaxa, który wyraził nadzieję, że rząd kowieński nie dopuści do zaostrzenia konfliktu z Polską. Zajęcie takiego stanowiska przez lorda Halifaxa i wczorajsze oświadczenie premiera Chamberlaina o niecelowości procedury genewskiej w konflikcie, interpretowane jest jako niekorzystne dla Litwy.

Paryż, 19. 3. (Z) Koła miarodajne nawet pośrednio nie angażują się w sprawie konfliktu polsko - litewskiego, zaabsorbowane trudnościami wewnętrznymi i klęską czerwonej Hiszpanii. Stanowisko prasy lewicowej jest na ogół powściągliwe, prawdopodobnie w związku z rezerwą Z.S.R.R. wobec konfliktu.

Kowno, 19. 3. (A) Zdementowano tu wiadomość, jakoby rząd sowiecki zgłosił swe desinteressement w konflikcie z Polską.

Nieprzewidziane konsekwencje...

Berlin 19. 3. (A) Konflikt polsko-litewski uważany jest w tutejszych kołach politycznych za bardzo poważny. Utrzymuje się przekonanie, że w razie odrzucenia warunków polskich przez Litwę, Polska bezsprzecznie wyciągnie z tego jak najdalej idące konsekwencje i wystąpi z czynną interwencją.

Tutejsze koła dyplomatyczne są zdania, że takie zaognienie stosunków na granicy polsko-litewskiej może pociągnąć za sobą konsekwencje o nieprzewidzianym przez opinię polską zasięgu.

Odrzucone pośrednictwo posła litewskiego w Paryżu

Paryż, 19. 3. (A) Poseł litewski w Paryżu Klimas zgłosił się do ambasadora Łukasiewicza z pewnymi propozycjami litewskimi, nie zawierającymi żadnych rzeczywistych zobowiązań. Poseł litewski prosił ambasadora Łukasiewicza o przedstawienie swojej propozycji rządowi polskiemu, celem wyznaczenia przedstawicieli obu państw dla ustalenia warunków likwidacji sporu. Propozycje te zostały przez rząd polski odrzucone jako spóźnione.

* * *

Rzym, 19. 3. PAT. Opinia włoska ujawnia duże zainteresowanie konfliktem polsko - litewskim, wykazując zrozumienie dla stanowiska Polski.

„Corriere della Sera" wyraża przekonanie, że rząd polski w sposób ostateczny zlikwiduje niemożliwy do utrzymania stan rzeczy, istniejący na granicy polsko - litewskiej.

„Lavoro Fascista" podaje na naczelnym miejscu wiadomość o przybyciu marszałka Śmigłego do Wilna i przewiduje, że w razie odmownej odpowiedzi rządu litewskiego, wojska polskie wkroczą na terytorium litewskie.

„Tribuna" w doniesieniu z Kowna podkreśla, że sfery rządowe litewskie oceniają sytuację jako bardzo krytyczną i uważają żądania polskie za kategoryczne.

„Gazetta del Popolo" pisze, że powodem, który skłonił rząd polski do stanowczej decyzji jset nie tylko sprawa autorytetu Polski, ale również chęć uspokojenia pogranicza oraz uzdrowienia gospodarczego kraju, który był zduszony przez nienormalne stosunki. Fakty te tłumaczą ultimatum, przesłane rządowi litewskiemu. Wśród żądań polskich dominuje chęć przywrócenia warunków normalnego, pokojowego sąsiedztwa.

* * *

Bukareszt, 19. 3. PAT. Opinia publiczna oraz prasa rumuńska interesują się żywo przebiegiem zatargu polsko - litewskiego, oczekując z zainteresowaniem wyników. Przejawia się wyraźnie przekonanie, iż Litwa powinna zrozumieć, że nieutrzymywanie stosunków z sąsiadem jest stanem nienormalnym, który musi być zlikwidowany.

Fiasko strajku na Uniwersytecie wileńskim

Wilno. 19. 3. (z) Niektóre akademickie korporacje, w szczególności korporacja „Polesia" której filistrem był zesłany do obozu odosobnienia w Berezie Kartuskiej b. prezes Bratniej Pomocy Świerzewski, wszczęły ostatnio energiczną akcję w kierunku wyjednania u władz przedterminowego zwolnienia go z Berezy. W ramach tej akcji na uniwersytecie wileńskim proklamowany we czwartek został strajk protestacyjny.

Strajk jednak zakończył się kompletnym nie powodzeniem. Zarówno w głównym gmachu uniwersytetu, jak i w klinikach oraz innych zakładach UB wykłady odbyły się normalnie, przy dużej frekwencji słuchaczów. Chcąc zmusić studentów do powstrzymania się od udziału w wykładach organizatorzy przy wszystkich gmachach i zakładach uniwersyteckich, wystawili początkowo pikiety. Sytuacja została jednak szybko przez władze uniwersyteckie i administracyjne opanowana i za wyjątkiem paru drobnych incydentów panował przez cały dzień spokój.

Organizatorzy widząc niepowodzenie akcji strajkowej zwołali w godzinach południowych wiec do lokalu mensy akademickiej. Na wiec przybyła stosunkowo niewielka grupa studentów. Dodać należy, że wiec był nielegalny, bowiem władze uniwersyteckie nie udzieliły zezwolenia na jego odbycie. Na wiecu przemawiało kilku mówców.

Ciekawym przyczynkiem dla charakterystyki organizatorów strajku jest fakt zastosowania przez nich taktyki wprowadzania w błąd. Mianowicie rozesłane zostały do poszczególnych korporacyj zaproszenia na zebranie na 16 bm. dla omówienia ostatnich doniosłych wydarzeń Większość korporacyj była przekonana, iż chodzi tu o ostatnie wypadki w związku z incydentem polsko litewskim, to też młodzież przybyła licznie. W toku dopiero zebrania wyjaśniło się, iż organizatorom chodzi zupełnie o co innego. Po zorientowaniu się w sytuacji przedstawiciele szeregu korporacyj m. in. „Polonii" „Piłsudii", „Vilnesii" i „Cresovii" opuścili zebranie. Bez nich już powzięta została uchwała o proklamowaniu strajku na uniwersytecie. Strajk zawiódł oczekiwania organizatorów i zakończył się kompletnym fiaskiem.

Członkowie rodziny ks. Pszczyńskiego procesują się

Katowice, 19. 3. (Z) Jak wiadomo, w związku z głośnym swego czasu zatargiem pomiędzy zmarłym księciem Pszczyńskim i jego młodszym synem, Aleksandrem hr Hochbergiem z jednej strony, a starszym synem i bratem, Janem Henrykiem XVI z drugiej strony, doszło do kilku procesów.

Do prokuratora Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynęło doniesienie karne o kradzież jednego z testamentów. Młody książę Pszczyński po powrocie z Londynu na zamek w Pszczynie nie został przez ojca przyjęty, a nawet z zamku wyproszony. Wtenczas stwierdził on, że do jego biurka, znajdującego się w zamku, dokonano włamania. Młody książę Pszczyński zamieszkał wówczas u hr. Thun-Hohensteina w Kończycach Wielkich.

Jak obecnie informują, główny spadkobierca zmarłego księcia Pszczyńskiego, jego młodszy syn, Aleksander hr Hochberg, zaskarżył o zniesławienie do Sądu Grodzkiego w Cieszynie hr. Thun-Hohensteina, który miał twierdzić, że hr. Aleksander włamał się do biurka brata, ks. Henrynka. Sprawata, która budzi wielkie zainteresowanie, nie została dotychczas przez sąd załatwiona.

Ostatnio znowu odbyła się rozprawa przeciwko sekretarzowi osobistemu ks. Henryka, p. Scharemu, którego o zniesławienie oskarżył kamerdyner zmarłego księcia Pszczyńskiego, p. Achtelik. Sprawa ta wynikła na następującym tle: Po włamaniu do biurka ks. Henryka, dokonanym przez nieznaną osobę, jego sekretarz był wezwany do Powiatowej Komendy Policji w Pszczynie na przesłuchanie. W czasie zeznań oświadczył on, że o włamaniu do biurka, stojącego w zamku będzie wiedział kamerdyner Achtelik. Gdy p. Achtelik o tym się dowiedział, obawiając się utraty posady, natychmiast zaskarżył p. Scharego do sądu. Na rozprawie oświadczył p. Schary, że nie miał zamiaru obrazić p. Achtelika i dlatego kamerdyner wycofał skargę prywatną.

Poza tym wielkie zainteresowanie budzi jeszcze proces cieszyński pomiędzy hr. Aleksandrem Hochbergiem a hr. Thun-Hohensteinem.

Aresztowanie szantażystki

Warszawa, 19. 3. Ostatnio do policji zaczęły napływać zawiadomienia, iż do kilku wyższych urzędników oraz właścicieli przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych nadeszły listy, w których „tajemnicza organizacja" żąda złożenia okupu pod groźbą śmierci. Onegdaj list taki otrzymał urzędnik Tadeusz Pawelski (Chłodna 18). List był zaopatrzony w podpis „Czarna Ręka" i pieczątkę. Szantażyści domagali się okupu w sumie kilkuset zł. — Okup miał być złożony o oznaczonej godzinie pod słomianką na I piętrze domu, w którym zamieszkiwał Pawelski.

Pawelski kierując się wskazówkami policji, złożył w oznaczonym miejscu kopertę ze skrawkami gazet. Wczoraj rano wywiadowcy Urzędu Śledczego, zatrzymali na klatce schodowej młodą dziewczynę, która wyjęła spod słomianki kopertę. Jest nią 17-letnia Helena Szamborska (nie posiadająca stałego miejsca zamieszkania). Podczas przesłuchania oświadczyła ona, że jest znajomą Pawelskiego i chciała z niego „zażartować". W czasie badań okazało się jednak, że wysyłane ostatnio listy z pogróżkami są pisane również przez nią i że wyłudziła już od kilkunastu osób różne sumy.

Szamborska pochodzi z rodziny przestępczej. Brat jej, Józef odbywa karę 15 lat więzienia za zabójstwo.

Pawelski, skonfrontowany z Szamborską — stwierdził, że jej nie zna.

ARCYKSIĄŻĘ OTTO PROTESTUJE

Paryż, 19. 3. (Tel. wł.) Zatrzymawszy się przejazdem w Paryżu, arcyksiążę Otto Habsburg wygłosił na zebraniu prasowym przemówienie następujące:

„W chwili, gdy Austriacy zamierzali dowieść światu przez wolny plebiscyt, iż chcą utrzymać niepodległy byt kraju, III Rzesza zaanektowała Austrię manu militari".

„Jako następca dynastii, która w ciągu 650 lat troszczyła się o rozkwit i wielkość Austrii, jako przedstawiciel milionów Austriaków ożywionych uczuciem gorącej miłości dla swej ojczyzny, protestuję z całego serca przeciw agresji, której ofiarą padła Austria".

„Protestuję przeciw aneksji Austrii i włączeniu jej do Niemiec i dezawuuję z góry plebiscyt, który, dokonany pod kontrolą obcą, miałby usprawiedliwić i zalegalizować fakt dokonany".

„Sytuacja w ten sposób stworzona nie będzie nigdy uznana przeze mnie ani przez lud austriacki. Pokładam całą nadzieję w Bogu i wierzę w zwycięstwo ostateczne słusznych praw i sprawiedliwości".

W zakończeniu swego przemówienia arcyks. apelował jeszcze do opinii publicznej świata w imię obrony wolności i pokoju.

TRAGEDIA OFIAR przewrotu hitlerowskiego

Wiedeń. 19. 3. (A) Jak się okazuje, policja nazistowska przybyła do mieszkania znanego psychiatry 82-letniego Z. Freuda, chcąc go aresztować. — Dopiero na interwencję posła amerykańskiego zgodzono się pozostawić sę dziwego uczonego w domu, pod strażą policyjną.

Wiedeń.. 19. 3. (A) Niezależna opinia jest wstrząśnięta do głębi śmiercią Egona Friedella, autora poczytnej historii i kultury nowoczesnej. Friedell należał do największych historyków austriackich i ceniony był także w inteelktualnym świecie Polski. O wielostronnnosci jego świadczy fakt, że występował on także jako aktor w teatrze Reinhardta. Samobójstwo popełnił na tle depresji po przewrocie w Austrii.

Sławny wiedeński ginekolog prof. Oskar Fraenkel zażył trucizny. Stan jego jest beznadziejny. Śmiercią samobójczą zginął profesor Nobel.

Krążą pogłoski, że b. sekretarz stanu w gabinecie Schuschnigga prezydent policji Skubl, któremu groził areszt, popełnił samobójstwo.

Naczelny redaktor ‚Neue Freie Presse" von Müller został usunięty ze swego stanoiwska, a miejsce jego zajął, przysłany z Berlina red. dr Suesser. Słychać, że „Neue Freie Presse" utrzymana będzie prawdopodobnie tylko przez krótki czas, jedynie przez okres plebiscytu. Znany współpracownik „Neue Freie Presse" Kurt Sonnenfeld popełnił samobójstwo.

Praga. 19. . (A) Ogromne wrażenie wywołała tu śmierć Fryderyka Kreislera (o której już donosiliśmy - Red.) Po historycznym zamachu stanu z lutego 1934 ogłosił Kreisler broszurę, w której jawnie oskarżył Feya o udział w zamordowaniu kanclerza Dollfussa. Kreisler wyemigrował wówczas z Wiednia do Pragi, gdzie popełnił samobójstwo w tym samym dniu, w którym Fey zabił swoją rodzinę i siebie.

Dominujące stanowisko Niemiec w Europie Środkowej

Wiedeń 19. 3. (Tel. wł.) W zgleichszaltowanym dzienniku „Neues Wiener Journal" (17. 3.) pod powyższym tytułem zamieszczono wiadomości i korespondencje z Jugosławii. Cytowane ustępy z dziennika „Jutarni List" w Zagrzebiu brzmią: „Niemcy stały się dzisiaj decydującym czynnikiem w Europie i w polityce europejskiej, co zresztą przepowiedziane było już w „MeinKampf" Hitlera. Europa pogodziła się z tym, co zostało dokonane. Mowa Chamberlaina w Izbie Gmin nie była groźna w swym sformułowaniu. Z mowy tej wynika, iż Anglia przyznaje Niemcom prawo do przewodzenia w Europie Środkowej".



B. Cesarzowa Zyta i arcyksiążę Otto

Ustawa o pogotowiu wojennym narodu francuskiego

Paryż 19. 3. PAT. W najbliższy wtorek Izba deputowanych przystąpi do debaty nad sprawą organizacji narodu na wypadek wojny. Pierwszy projekt odnośnej ustawy był omawiany w Izbie w marcu 1922 r. i zdobył większość 500 głosów przeciwko 31. Senat obradował nad projektem w lutym 1928 r. wprowadzając poważne poprawki do tekstu ustalonego przez Izbę deputowanych. Projekt nie powrócił do Izby i w roku 1934 był ponownie opracowany przez specjalną komisję i w roku 1936 został wniesiony do Izby, lecz ta nie miała czasu się nim zająć. Na początku obecnej kadencji zajęła się projektem komisja wojskowa i w najbliższy wtorek będzie on wniesiony na plenum Izby. Sprawozdawcą jest deputowany Rene Richard.

Projekt ustawy określa

podstawowe zasady mobilizacji,

warunki, w których może być zarządzona oraz warunki w jakich winna być przygotowana. Wedle projektu,

premier będzie sprawował funkcję ministra ochrony narodowej,

koordynując działalność ministerstw wojny, marynarki i lotnictwa przy pomocy stałego komitetu obrony. Minister obrony narodowej zapewnia obronę przeciwlotniczą terytorium. Rząd winien już w czasie pokoju przygotowywać organizację czasu wojny i wprowadzać ją całkowicie lub częściowo, w wypadku agresji, w wypadkach przewidzianych przez pakt Ligi Narodów oraz

w okresach naprężonej sytuacji międzynarodowej.

Projekt oparty jest na zasadzie absolutnej równości obywateli wobec obowiązku obrony kraju, co znajduje swój wyraz w mobilizacji ludzi i rekwizycji materiałów. Projekt ustawy zawiera ponadto zasadę, że

wojna nie może być źródłem zysku,

oraz przewiduje zarządzenia, mające na celu przygotowanie mobilizacji przemysłu już w czasie pokoju.

Projekt przewiduje wreszcie zasady, na których opierać się będzie naczelne dowództwo. Kierownictwo działań wojennych ma być powierzone naczelnemu wodzowi, który będzie mógł być wyznaczony już w czasie pokoju. Z chwilą ogłoszenia mobilizacji zostaje powołany do życia komitet wojenny, którego odpowiednikiem na czas pokoju jest stały komitet obrony narodowej.

—<>—

Odroczenie debaty nad polityką zagraniczną rządu

Paryż 19. 3. (A) Delegacje ugrupowań opozycyjnych Izby deputowanych porozumiały się z przewodniczącym Izby Herriot w sprawie odłożenia wyznaczonej na wtorek po południu debaty w sprawie polityki zagranicznej. Herriot oświadczył, że o odroczenie debaty zwrócił się minister spraw zagranicznych Paul Boncour celem umożliwienia przeprowadzenia debaty nad projektem ustawy o organizacji narodu na wypadek wojny. Delegacja opozycji wyraziła zgodę na to odroczenie z warunkiem, że Paul Boncour udzieli wyjaśnień w sprawie polityki zagranicznej rządu na wspólnym posiedzeniu komisji spraw zagr., wojskowej, marynarki i lotnictwa. Minister Paul Boncour oświadczył, że w środę wygłosi expose w komisji senackiej, zaś w czwartek w komisji Izby deputowanych.

Od Genewy do -- --

Wspomnienia dziennikarza z rokowań polsko-litewskich

WARSZAWA, w marcu.

Historia różnych rokowań polsko - litewskich zajęłaby wielkie tomy. Na jej długiej taśmie znaczą się w pamięci te momenty, które dane było przeżyć osobiście, z perspektywy obserwatora - dziennikarza.

A więc przede wszystkim rok 1927, Genewa. Liga Narodów. To słowo miało wówczas przeszło dziesięć lat temu, zupełnie inny dźwięk i inne budziło echo emocjonalne. Wtedy, któregoś grudnia 1927 r. oczekiwaliśmy w Genewie Marszałka Piłsudskiego i zdawało się nam wszystkim, że przeżywamy w historii stosunków polsko - litewskich dziejowy moment zwrotny, który jednak wówczas.... jeszcze nie nadszedł.

Już tyle razy opisywano to słynne posiedzenie Rady Ligi Narodów, na którym zapadła decyzja podjęcia bezpośrednich rokowań polsko - litewskich. Członkowie Rady, wśród nich dziś już nie żyjąca „trójka lokarneńska": Arystydes Briand, Austen Chamberlain, Gustaw Stresemann, we frakach, posiedzenie bowiem zostało zwołane na dziewiątą wieczorem i zbiegło się z t. zw. „escalade", dorocznym uroczystym świętem Genewy. Za stołem Rady, jako przewodniczący delegacji polskiej min. August Zaleski.

Marszałek Piłsudski zajął miejsce na „ławach" dziennikarskich. Siedział na stałym miejscu korespondenta Reutera. Marszałek uważał się owego wieczoru tylko za obserwatora i dlatego nie chciał zająć miejsca za stołem Rady.

W fotelu przeznaczonym dla delegata Litwy tkwił ówczesny premier litewski, jej żałosny dyktator Waldemaras. Niski człowiek, z włosami „na jeża", rozpaczliwy gaduła, którego każda mowa ciągnęła się godzinami, typowy pieniacz z małego miasteczka, wszystkie wielkie zagadnienia historyczne mierzący miarą drobiazgowych przepisów prawnych, mający zawsze na podorędziu setki paragrafów, tysiące a linea i innych szczegółów.

Kontrast tych dwóch postaci był uderzający, jedyny w swoim rodzaju i jedyny był też kontrast tego posiedzenia, które historia zdawała się muskać swoim skrzydłem.

Potem przyszedł Królewiec.

Najpierw zebranie pierwsze, na które jechaliśmy pełni najlepszych nadziei.

Przyjęto nas tam, trzeba to przyznać, lojalnie i gościnnie. A był to okres, kiedy stosunki polsko - niemieckie znajdowały się w fazie bardzo wyraźnego zadrażnienia. Mimo to ze strony władz i prasy niemieckiej w Królewcu zrobiono wszystko, aby wytworzyć atmosferę odpowiednią a prasie polskiej ułatwić pracę. Rokowania odbywały się w wielkiej sali, zdaje się, ratusza i na tejże sali zetknęliśmy się po raz pierwszy z członkami delegacji litewskiej i naszymi litewskimi kolegami.

I to właśnie było najciekawsze.

I delegacja litewska i dziennikarze litewscy nie unikali bynajmniej kontaktu z przedstawicielami prasy polskiej. Przeciwnie, rozmawiali dużo i chętnie. Ważyli każde słowo i z każdym słowem się liczyli, ale mimo to mówili. Niektórzy kładli w te rozmowy dużą dozę... dobrego humoru. Kiedy z trudem łamaliśmy sobie języki na fantastycznych nazwiskach litewskich, radzili nam po prostu, żeby panów z delegacji litewskiej nazywać ich... dawnymi polskimi nazwiskami. Od jednego z dziennikarzy litewskich dowiedzieliśmy się, że jeden z delegatów litewskich, bardzo płowłosy p. Sidzikauskas, późniejszy poseł litewski w Londynie, nazywał się po prostu p. Sędzikowski. Nie musiało to być zresztą bardzo dawno, gdyż Sędzikowski - Sidzikauskas mówił po polsku wcale nieźle.

Litwini najchętniej i najłatwiej mówili przede wszystkim o swojej ojczyźnie. W ich rozmowach jawiła się wyraźnie szeroka litewska równina, kraj spokojny, na wskroś rolniczy i jawiło się małe biedne Kowno. Zresztą rozmowy na temat Kowna kończyły się niezmiennie zaproszeniem do przyjazdu i zamieszkania w hotelu „Lietuva", o którym każdy z Litwinów mówił z dumą i niemal z rozrzewnieniem.

Zresztą byli to wszyscy ludzie raczej sympatyczni, poza najwyższymi członkami delegacji. Z przewodniczącym delegacji p. Waldemarasem dogadać się było najtrudniej, p. Zaunius krył w dyplomatycznym uśmiechu wszystkie myśli i uczucia. Ale inni, zwłaszcza skromni dziennikarze litewscy... nie, z tymi nie było trudno się dogadać.

Była w tych ludziach jakaś mocno sympatyczna nuta. Niemal wszyscy, a sądzić należy, iż do Królewca przyjechała raczej ekipa wybrana, to ludzie, którzy kształcili się zagranicą, którzy mieli za sobą studia, którzy naprawdę dźwigali się w zwyż. I to właśnie było w nich sympatyczne, młode, świeże.

* * *

Potem przyszła druga konferencja królewiecka, już beznadziejna. Wiedzieliśmy z góry, że zakończy się fiaskiem. W olbrzymiej mowie, jaką p. Waldemaras wygłosił na zakończenie, wśród zawiłych zygzaków myśli i paragrafów kryła się myśl wyraźna, jasna i zdecydowana: Litwa nie chce pogodzić się z Polską. Boi się, tak boi się, odrzuca pokusę tego pogodzenia....

Co wpłynęło wówczas na tę nieustępliwość litewską?

Gustaw Stresemann z uprzejmym uśmiechem wysłuchał w Genewie sprawozdania z przebiegu konferencji polsko - litewskiej. Co kryło się za tym uśmiechem?

WMoskwie śledzono gorączkowo przebieg rozmów polsko - litewskich, Liga Narodów przyjęła za dobrą monetę skomplikowane wywody p. Waldemarasa, który rozbicie rokowań uzasadnił.... względami proceduralnymi. Ten rozdział stosunków polsko - litewskich został zamknięty.

Otwarty został na nowo w marcu 1938 r.



a to pan zna?

Następny

Stanowisko szefa G. P. U. jest mocno zachwiane. Zarzucają mu, że nie potrafił odpowiednio „przygotować" niektórych oskarżonych w ostatnim procesie. Szczególnie wiele pozostawiała do życzenia „szerość zeznań" Bucharina i Krestinskiego.

Należy się spodziewać, że na jdenym z bliskich procesów Jeżow zrehabilituje się i sam szczerze się przyzna do popełnienia wszystkich zbrodni, które mu przypisze prokurator Wyszyński.

* * *

W Moskwie odbywa się jeden z wielu procesów o zdradę ludu.

— Kto zabił Abla? — zwraca się sędzia do oskarżonego.

— Ja, towarzyszu przewodniczący! Z polecenia Trockiego!... Kain to oczywiście wymysł bloku lewicowo - centrowo - prawicowo - trockistowskiego!

Zaczęli od małego

Ulicą idą dwaj bankierzy: Nagle podbiega mały ulicznik, wyciąga jednemu z nich chustkę od nosa z kieszeni i ucieka.

Na to jeden z grubych panów rzecze do okradzionego kolegi:

— Stefan, widziałeś? Ten łobuz ciebie okradł, a ty nic?

— Daj mu spokój, myśmy przecież też od małego zaczynali...

W Monte Carlo

Scena przy ruletce. Gracz zwraca się do swej sąsiadki.

— Chciałbym postawić na numer, który jest odpowiednikiem pani wieku. Czuję, że wygram. Ile pani ma lat?

— Wobec tego — odpowiada dama, niech pan postawi na 23.

Pan stawia 2 tys. franków na Nr. 23. Kulka idzie w ruch i zatrzymuje się na liczbie 36. Pani bez słowa pospiesznie rejteruje.

Zemścił się

On: — Jak pani sądzi, czy kiedyś nauczy się pani mnie kochać?

Ona: — Sądzę, że nigdy.

On: — Ja też tak sądziłem. Pani jest już za stara do nauki.

W klasie

— Twoje zadania są znowu wszystkie źle zrobione. Czyż nie mógłby ci kto w domu pomóc? Może masz brata?

— Jeszcze nie, ale podobno prędko będzie.

Skazanie petardowców endeckich w Wilnie

Wilno. 19. 3. (z) W procesie „petardowców narodowych" zapadł wyrok. Sąd uznał winę Świechowskiej, Naborowskiego, Ostanówki i Kropiwnickiego za udowodnioną zgodnie z konkluzją aktu oskarżenia, mówiącą o działaniu w porozumieniu w celu sprowadzenia niebezpieczeństwa powszechnego dla życia i mienia publicznego i skazał:

Świechowską za każde z popełnionych przez nią przestępstw na 2 lata więzienia, wymierzając łączną karę w wysokości 2 i pół lat więzienia, Naborowskiego na 1 i pół roku więzienia, Ostanówkę na 1 rok więzienia, Kropiwnickiego na 1 rok więzienia.

Pozostali oskarżeni Drawnel i Kurczewski, zostali uniewinnieni.

W motywach Sąd podał, że wyrok został wydany na podstawie zeznań samych oskarżonych, którzy przyznali się do winy. Wszyscy oni działali w porozumieniu. Głównymi sprawcami całej akcji petardowej byli Olszewscy, oskarżeni zaś byli tylko wykonawcami ich rozkazów i inicjatywy. Z tego też względu Sąd wymierzył łagodną karę, biorąc także pod uwagę poprzednią niekaralność oskarżonych. — Sąd podkreślił, że postępowanie oskarżonych, było szkodliwe dla praworządności i dla tej idei, której chcieli służyć. Areszt prewencyjny podczas śledztwa został skazanym zaliczony. Sąd postanowił pozostawić ich nadal na wolności pod dozorem policji. Prokurator prosił o osadzenie w więzieniu Świechowskiej, jednakże sąd prośbę tę oddalił.

Po upływie kilku godzin od ogłoszenia wyroku dokonano w Wilnie ponownego zamachu petardowego.

Petarda podłożona została koło godz. 6 wieczorem pode drzwiami dra G. Wolfsona przy ul. Wileńskiej Nr 7.

Na skutek wybuchu wyleciało 10 szyb na klatce schodowej.

P. G. WODEHOUSE

POD GAZEM

Autoryzowany przekład H. Bukowskiej

6)

Coś w tym wszystkim od początku bardzo mnie zastanawiało, a teraz odkryłem, co. Pamiętałem, że w pociągu mówiłem z April o Eggym, i wyraźnie powiedziała mi, że go nie zna. A jednak był tu, w jej domu i rzucał się, jak bufon w operze komicznej.

— Co tu właściwie robisz? — zapytałem, postanowiłem bowiem zgłębić tę tajemnicę.

— Wyśmienicie się bawię, — odpowiedział z przekonaniem. — A teraz, gdy ujrzałem twoją poczciwą gębę jest mi jeszcze przyjemniej. Strasznie się cieszę, że cię widzę, Reggie kochanie. Musisz mi potem powiedzieć, co cię sprowadziło do Kalifornii.

— Czy znasz April June?

— April co?

— June.

— Bo co?

— Pytam, czy ją znasz.

— Nie, ale chciałbym ją poznać. Chętnie poznam każdą z twoich znajomych. Czy to twoja znajoma?

— To jest jej przyjęcie.

— Bardzo dobrze o niej świadczy.

— A ty nie byłeś zaproszony.

Twarz jego rozjaśniła się.

— Rozumiem teraz. Rozumiem, do czego zmierzasz. Mój Boże, chłopcze, w Hollywood nie trzeba być zaproszonym, żeby przyjść do kogoś na zabawę. Po prostu idziesz sobie ulicą, a gdy ujrzysz kolorowe lampiony, wchodzisz. Najszczęśliwsze moje wieczory spędziłem jako gość osób, które nie miały pojęcia o moim istnieniu i nie wiedziały, że jestem obecny. Tak się jednak dziwnie składa, że dziś wieczór nie spadłem tu z nieba. Zostałem wprowadzony. Jakie to nazwisko wymieniłeś? April...?

— June.

— Tak, tak. Teraz przypominam sobie wszystko. Moja narzeczona jest referentką prasową tej pani, i ona mnie tu przyprowadziła.

Uważałem, że to doskonała sposobność poruszenia sprawy narzeczeństwa. Nie wiedziałem bowiem dotychczas, jak się do tego zabrać.

— Chciałem z tobą o tym pomówić.

— O czym?

— O tym twoim narzeczeństwie. Zacząłem mówić dość stanowczo, z pewną dozą powagi, znamionującej głowę rodu, bo dawne wyrzuty sumienia obudziły się we mnie. Czułem się winnym, że zawiodłem starego Horacego Plimsolla i ciotkę Klarę. Bo przecież oni wysłali mnie tu, abym odszukał tego ptaszka i przemówił mu do rozumu, a ja już byłem tydzień w Hollywood, wcale o nim nie myśląc. Od chwili, gdy wysiadłem z pociągu w Los Angeles, zapomniałem o nim na śmierć. To dowód, co może miłość. On starannie ważył w myśli moje uwagi.

— Mówisz narzeczeństwo?

— Tak.

— Moje narzeczeństwo?

— Tak.

— Bo co?

— Jakże to jest z tym narzeczeństwem?

— Jestem najszczęśliwszym człowiekiem pod słońcem.

— Ale ciotka Klara nie jest szczęśliwa.

— Kto to jest ciotka Klara.

— Twoja matka.

— Ach, mater...! Tak, tak, znam ją. Może napijemy się na jej zdrowie?

— Nie.

— Jak tam chcesz. Choć zdaje mi się, że to trochę niegrzecznie. No więc co jest z matką? Dlaczego ona nie jest najszczęśliwszym człowiekiem pod słońcem?

— Bo strasznie się martwi z twego powodu.

— Boże Wielki! — dlaczego? Przecież mnie nic nie brakuje.

— Co to u wszystkich diabłów znaczy, że ci nic nie brakuje? Wstydź się. Wymykasz się do Hollywood, a teraz znajduję cię tu, wciągającego w siebie alkohol jak gąbka.

— Czy przypadkiem nie przesadzasz, kochanie?

Doskonale utrafił. Byłem oczywiście przesadny, ale zdawało mi się, że to nieodzowne. Bo przecież, nie można należycie zaimponować młodzieży, jeżeli się nie weźmie do pomocy nieco wiktoriańskich tradycji.

— Mniejsza o to. Mierzisz mnie.

Twarz jego przybrała wyraz bolesny.

— Czy to mówi mój kuzyn Reginald Havershot? — powiedział z wymówką. Mój kuzyn Reginald, który dwa lata temu, na sylwestra, w obecności mojej i starego piusa Pomeroy'a stłukł 23 zwierciadła w Café de l'Europe i wrzeszczał i wierzgał, kiedy go wynoszono z lokalu?

Powstrzymałem go ruchem pełnym dostojeństwa. Wielka moja miłość uszlachetniła mnie do tego stopnia, że ze zgrozą słuchałem opowiadania o okropnych rzeczach, jakie zdarzyły się mojej niższej osobie przed dwoma laty.

— Nie mówmy o tym, — rzekłem z godnością. Chciałbym się dowiedzieć o twoich sprawach. Jak długo jesteś zaręczony?

— O, już jakiś czas.

— I masz zamiar się żenić?

— Mój kochany, przecież poto się zaręczyłem...

Co tu na to powiedzieć? Stary Plimsoll przykazał, żebym użył swego autorytetu. Ale jak? Eggy miał moc pieniędzy. Gdybym mu zagroził, że zredukuję jego pobory do szylinga, kazałby sobie pokazać ów szyling, wsadziłby go do kieszeni, podziękował i... robił dalej swoje.

— Mój kochany, jeżeli masz zamiar się żenić, powinieneś przestać pić, — rzekłem, żeby przecież coś powiedzieć. Ale on potrząsnął głową.

— Ty nic nie rozumiesz, kochasiu. Nie mogę przestać pić. Podejrzewam, że ta panna zaręczyła się ze mną, aby mnie nawrócić. Musiałaby się więc czuć bardzo głupio, gdybym się nagle nawrócił bez jej pomocy. Przecież zrozumiesz chyba, że to musiałoby ją zupełnie zniechęcić. Prawdopodobnie przestałaby się mną interesować. Moim zdaniem najbezpieczniejszym, najzdrowszym i najrozsądniejszym sposobem postępowania będzie, popijać w miarę aż do ślubu, a potem stopniowo odzwyczajać się od wódki w ciągu miodowego miesiąca.

Była to oczywiście teoria, której nie mogłem wówczas rozpatrywać.

— Kim jest ta twoja narzeczona?

— Nazywa się... — Zamilkł i zmarszczył czoło. — Nazywa się... gdybyś mnie był zapytał o to przed godziną... nie, nawet przed pół godziną... Ach! — zawołał rozchmurzając się. — Oto ona we własnej osobie. Będzie mogła to sama powiedzieć.

Ręką kiwał poufale, witając jakąś osobę za mną. Przez gazon szła ku nam smukła jakaś dziewczyna. Nie mogłem widzieć, czy była ładna, czy nie, bo twarz jej pozostawała w cieniu. Widziałem, że ona kiwała mu dłonią w odpowiedzi.

— Hallo, Eggy! Dobrze że jesteś. Spodziewałam się ciebie.

Coś w jej głosie uderzyło mnie. Drgnąłem i spojrzałem uważnie na nią, gdy weszła w światło latarni. A równocześnie coś w mojej postaci ściągnęło jej uwagę. Drgnęła również i zaczęła się przyglądać. Przez chwilę patrzyliśmy uważnie na siebie. Ona na mnie a ja na nią. I po chwili ostatnie nasze wątpliwości pierzchły.

Wypisz wymaluj: to byłem ja i Anna Bannister.

ROZDZIAŁ IV.

— Anko! — zawołałem.

— Bannister... — przypomniał sobie Eggy, uderzając się w czoło. — Wiedziałem, że sobie przypomnę. Cały czas miałem na końcu języka. Hallo, Anko! To jest mój kuzyn, Reggie.

— My się znamy.

— Znaliście się przedtem?

—O tak, już oddawna. Jesteśmy starymi przyjaciółmi.

— Przyjaciółmi?

— Bardzo starymi przyjaciółmi.

— W takim razie musimy się napić. Panie ładny...

— Ani mi się waż — zaprotestowała Anna. — Natychmiast odejdziesz od tego baru.

— Czyż nie oblejemy spotkania?

— Nie.

— Idź i przejdź się dookoła bloku, Egremont Mannering i nie wracaj, dopóki umysł twój nie będzie wyostrzony, jak brzytwa.

— Mój umysł już jest wyostrzony jak brzytwa.

— W takim razie, jak dwie brzytwy. No, idź już.

Anna zawsze miała w sobie coś, co skłaniało do posłuchu. Doświadczyłem tego sam, dawnymi czasy. Była to mała, żywa, energiczna dziewczyna, pełna dowcipu i werwy, koło której wszyscy chodzili na dwóch łapkach. To też Eggy pobiegł truchcikiem, łagodny jak jagnię, o nic już więcej nie pytając i zostaliśmy sami.

Przez chwilę staliśmy w milczeniu. Myślałem o przeszłości i przypuszczam, że ona robiła to samo.

Żeby uniknąć nieporozumień, powiem lepiej od razu o tej przeszłości, nad którą oboje myśleliśmy wówczas. Ta Anna Bannister, jak powiedziałem, była dziennikarką. Spotkałem ją, gdy bawiła na urlopie na Riwierze, w Cannes. Zżyliśmy się z sobą. Poprosiłem o jej rękę, którą mi przyrzekła. Do tej pory wszystko w porządku.

A potem, zupełnie nagle i nieoczekiwanie, zaręczyny zerwały się. Przez jakiś czas wszystko szło na pełnym gazie, a po chwili — generalna klsps.

(C. d. n.)

TABELA LOTERII

(NIEURZEDOWA) z dnia 18 marca

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Główna wygrana zł. 125.000 padła na nr. 37572
Zł. 25.000 na nr. 81160
Zł. 15.000 na n-ry: 46810 159344
Zł. 10.000 na nr. 69986
Zł. 5.000 na n-ry: 30800 74185 138826 156044
Zł. 2.000 na n-ry: 42864 66838 117669 139622
Zł. 1.000 na n-ry: 38132 46645 69165 101649 112968 114904 125077 138226
Zł. 500 na n-ry 2069 7604 10154 11140 30548 51930 52428 62034 71306 85958 88745 109720
Zł. 250 na n-ry: 10955 [illegible] 13780 24853 25734 25873 27770 28710 28834 35950 41147 41889 43319 44882 51068 57819 63434 67953 75878 91535 96984 98225 103435 104133 111892 114841 116282 118242 120 723 125971 127382 130219 139248 139918 141857 145437 148076 148715 149819 151982

Wygrane po zł 125

400 42 608 855 925 1408 755 997 2383 474 628 866 3212 449 4002 183 5740 80 920 6006 126 261 665 777 7280 85 358 566 717 99 824 8024 88 148 230 765 85 821 53 9055 64 131 41 657
11359 12093 563 833 13068 926 14705 15045 268 529 891 16167 340 602 61 912 17096 190 394 473 99 834 931 18047 65 416 34 19065 185 457
20124 21292 96 517 86 686 22231 523 23017 96 332 416 68 651 65 84 24473 505 25361 418 26009 37 124 230 33 27096 341 982 28125 62 278 419 665 752 29030 420 47 509 42 817 22 53 906 92 93
30128 86 299 480 552 31201 81 884 917 76 32042 391 481 779 33613 964 94 34622 35012 46 272 526 652 771 36151 301 92 532 786 37906
38730 808 39046
40334 57 720 863 41296 497 510 718 42004 70 971 437 932 43784 44593 45299 655 880 46656 749 47342 495 663 768 816 48126 75 224 551 49374 539 895
50134 444 965 51054 395 574 877 83 52078 784 53131 54414 55108 359 596 706 905 48 56171 57697 711 30 882 58070 670 74 897 936 59413 568 660
60746 935 64 61445 47 573 633 800 920 62168 431 766 63328 951 78 64270 600 65258 383 66108 648 853 67787 876 68244 58 69172 250 362 497 526 92 750 66
70020 71 161 602 71695 729 835 85 72123 977 73126 217 330 479 74076 252 613 812 75245 398
76465 77404 596 78702 1 6 19 93 854 88 79152 283 576
80748 74 81243 556 751 82026 169 225 340 496 541 646 85 816 83031 63 489 84408 42 625 713 85050 700 35 86070 134 385 780 88 921 87024 49 309 430 45 730 76 88041 103 267 89294 353 479 721
90268 731 91610 92125 58 93 237 549 857 93018 264 54 523 881 952 94308 80 583 95089 572 96499 823 97137 806 90 98293 99194 327
100023 70 723 101402 507 761 102306 103689 788 104261 331 707 105030 407 639 34 746 106250 413 544 772 908 17 107594 669 710 851 108074 391 517 109175 410 20 670
110013 573 619 111044 356 675 974 112101 69 625 934 113128 762
114054 132 259 379 530 908 115100 961 116050 1344 202 14 77 966 117179 552 670 118170 409 904 119021 206 36 696 846
120434 525 68 604 74 721 837 980 121601 122433 123827 987 124423 541 601 791 126073 857 940 127132 64 477 617 21 847 128009 217 38 491 891 918 71 129121 502 49 767 906
130477 732 817 57 922 131200 22 609 714 132298 471 133029 417 549 734 134003 512 670 712 945 60 98 135421 567 136023 159 293 746 137108 375 629 138479 139391 526 608
140098 368 675 746 141105 79 515 93 716 828 947 142022 197 467 612 733 823 950 143205 78 331 144139 730 489 95 146280 350 447 591 645 948 147054 117 233 461 617 704 15 148027 289 361 529 784 149304 23 88
150011 942 151048 114 21 41 369 524 784 152405 54 679 730 73 832 996 153129 348 154811 155067 156132 454 518 649 159174

Wygrane po zł 62.50

231 69 1088 89 234 51 615 42 77 755 817 2211 73 563 998 3404 802 940 4668 730 5220 23 659 78 783 853 6154 328 94 480 555 690 758 84 7059 260 343 884 930 8072 306 572
648 730 87 897 937 9269 350 63 466 615 772
10254 541 686 769 94 11016 979 12231 509 638 781 816 13005 66 177 610 823 917 14024 56 109 68 89 469 580 15058 230 645 873 16351 17337 79 413 29 973 18194 391 94 473 550 913 19003 160 395 573 664 82 87 883 910
20029 109 237 420 83 551 84 21328 459 539 669 71 945 22235 304 594 701 908 28 23038 159 675 99 779 24034 144 474 771 888 25164 307 86 424 822 27178 239 55 486 726 889 28106 64 450 591 651 29017 587
30088 377 907 72 31063 176 453 754 32190 207 20 364 489 637 847 59 88 33192 784 859 910 34027 308 421 758 976 35060 176 93 311 46 446 582 665 806 36012 112 706 16 37836
38132 229 529 618 39112 568 90 97 631 64 740 951
40285 593 41107 224 65 581 730 41 977 42315 48 422 626 50 43128 64 99 763 984 44010 34 126 557 80 671 730 891 45219 911 46464 534 857 47160 207 822 48318 82 467 937 49305 661 779 819 29 89
50315 90 731 45 51142 81 87 664 78 52784 864 53267 78 541 73 94 859 54242 353 751 909 55019 58 508 61 778 920 58 56146 492 563 99 716 81 57093 107 90 332 679 58057 143 425 883 929 59155 332 603 736 839
60121 314 466 636 827 30 61829 905 10 62068 362 497 998 63026 74 167 229 526 96 64065 447 547 715 822 65156 79 397 420 35 45 68 714 860 91 95 932 66438 47 89 513 838 925 78 67027 39 156 84 229 905 6 68034 305 454 935 99 69117 246 477
70272 440 746 989 97 71104 81 569 629 709 905 72198 442 693 721 73478 524 693 794 89 839 89 925 74445 517 27 708 75113 73 261 87 331 569 623 863
76451 677 737 17 70 77031 217 319 93 444 38 65 78009 617 38 755 945 79005 61 154 227 44 414 33 56 613 732 37 46 908
80003 149 57 387 536 627 790 98 869 948 81029 178 809 950 82228 29 36 57 600 83346 435 55 67 80 583 877 969 84005 85 91 868 85021 23 330 732 86093 414 87076 483 88280 385 603 18 837 957 89053 383 462 670 925
90051 265 762 832 91045 411 81 94 765 857 955 92039 236 514 630 816 42 913 93419 880 931 91 94009 18 87 399 734 77 848 80 963 67 95022 496 523 644 757 831 91 96308 405 574 650 760 71 940 97176 202 381 492 640 928 98034 99146 53 209 15 44 343 558 83 838
100026 231 43 353 433 514 733 101194 266 918 54 102028 478 862 103150 888 104053 254 70 313 475 862 105244 325 432 64 636 951 93 106155 670 898 984 107098 218 54 482 533 50 728 108050 85 619 26 719 73 819 85 967 109037 152 227 83 430 81 567 607 46
110003 4 271 311 452 915 111076 96 217 31 83 313 499 536 679 900 6 82 112266 333 76 597 720 65 873 113205 89 733 814 68 75 89 949
114134 53 5 393 536 85 115075 366 617 46 116687 793 916 117734 957 118221 459 75 536 853 951 119365 422 592 800 929 45 72
120293 314 807 88 121012 285 678 925 89 123308 23 478 974 97 124110 205 371 407 79 739 125039 38 338 842 960 126844 127021 173 84 361 700 995 128161 95 309 759 952 3 129308 35 514 801
130364 98 835 915 56 131001 748 132023 101 212 46 386 413 540 754 63 133281 777 911 134304 571 135054 354 408 505 657 751 136234 452 6 515 643 748 82 137177 264 370 499 569 769 138101 341 434 74 507 52 139014 115 42 378 572
140132 84 354 9 450 851 82 983 141076 296 681 726 142121 7 237 96 552 601 773 830 993 143061 94 213 324 767 144144 213 345 55 532 614 900 46 145303 440 633 732 905 33 91 146249 873 85 147034 612 87 700 148092 608 73 801 149214 315 791
150664 337 432 594 634 151090 542
152897 153269 524 154164 328 489 509 626 41 77 155035 359 557 709 156012 181 704 901 83 157112 297 507 53 942 158106 254 331 413 814 159091 222 58 55 318 463 579 792 93 879 997

III ciągnienie

Wygrane po zł 125

253 441 581 764 1577 2203 799 3361 4061 491 536 614 760 5173 305 6290 463 7497 509 17 866 985 8360 590 9050
10087 11640 778 12256 853 13808 14934 15959 16337 863 87 17562 18184 423 773 766 839
20266 363 940 351 514 22279 23028 209 335 41 24489 975 25230 27082 341 28643 952 29026
30064 540 43 78 908 31309 33503 34110 35236 325 888 36677 37133 54 38917 39447
40074 75 208 332 876 41575 42262 43914 69 44319 34 566 45184 632 59 885 934 46939 47553 48463 49177 362 72
50654 791 879 744 52016 106 221 55554 56605 986 57076 212 696 58280 347 530 59441 876
60370 61277 62051 964 63044 543 64485 952 65470 66309 898 67007 191 377 68317 925 83 69189 392
70005 183 357 71147 72159 415 35 755 73543 672 980 74852 75108 265 454 76535 905 65 77277 78129 352 79151
81772 952 82827 83151 513 666 84649 845 968 85473 810 86373 692 87238 821 88089 735 89752
90154 91271 652 92014 152 951 93508 94144 930 95045 470 98 796 96125 263 97159 98323 99085 584
101687 702 102196 457 103239 868 104582 950 105353 824 27 106559 878 107360 414 108008 109776 86 927
111228 704 112467 113106 287 941 114794 827 115083 116137 118887 940 119623
120738 926 121246 398 122062 123329 458 98 534 42 125213 126805 127422 128947 129651
130077 131235 323 516 88 132024 783 884 951 133693 134727 135902 41 136089 137332 739 139153 349 461
140763 141059 356 469 717 142523 861 143017 182 144180 575 490 145746 146705 147410 936 148345 742 149116 368 914
150015 259 152176 778 153456 607 723 154310 532 824 155158 157142 631 158913 159141 60 337 43

Wygrane po zł 62.50

310 83 461 983 1065 743 2310 798 5111 638 6748 7188 409 623 8107 430 938 9174 829
10005 13 270 376 493 11106 65 432 937 13291 406 14030 372 812 91 15932 16458 17022 191 18701 66 821 19117
20314 81 605 21168 324 790 873 22030 464 23167 207 24054 518 25293 744 917 26213 328 498 738 806 27809 28262 308 22 617 741 91 29090 131 561 669 881 989
30123 289 519 66 673 908 31159 531 32047 148 591 612 52 33015 525 888 34374 639 759 35267 441 597 686 36358 413 549 844 37088 38474 500 792 39499
40073 258 307 497 41666 719 42984 44499 660 805 45367 653 717 40 46026 911 47122 244 412 662 48068 964 49039 654
50216 51098 350 725 57 851 976 52296 838 905 53958 54691 55110 247 316 34 56198 647 954 57083 86 395 646 768 59002 78 183 87 616
60098 388 436 791 946 61 61434 62073 397 503 659 778 63249 354 66 90 796 927 64076 423 864 65581 674 66675 67333 80 652 68065 90 69247 74 87 761
70203 408 569 71244 315 35 61 753 48 72029 91 313 644 800 975 73231 74866 955 83 75508 673 815 76098 77151 80 524 78720 69 79022 220 363 434 84 671 738
80040 71 889 992 81362 82309 47 452 583 780 84387 512 91 86161 95 653 450 87341 534 70 827 89069 274 524 792
90220 69 334 580 91976 92335 462 677 94 93117 840 94749 85 992 95354 96006 47 296 307 98389 406 99320 783
100393 94 101104 291 599 826 29 48 78 80 102142 262 83 396 656 941 103003 474 658 831 69 104099 779 920 105159 491 758 106078 669 107887 926 108011 259 372 506 757 109031 62 86 399 667 767
110163 555 675 89 847 111075 436 907 112442 890 114158 115484 540 600 754 901 116098 263 424 700 939 117938 118071 696 119022 403 587 942
120063 158 359 518 773 122558 656 77 123020 187 809 124190 497 669 913 125145 51 127228 51 307 530 129203 350 412 14 60 87 715 926
130004 22 119 33 407 696 767 131252 562 78 622 132037 66 441 50 514 644 133631 745 134812 135106 327 136203 525 137343 429 683 862 87 138280 979 139570 902
141003 68 172 370 450 87 691 29 142209 62 335 769 99 817 143031 607 65 144086 145210 353 539 692 725 96 146399 147096 148724 838 61 149302 806
150423 799 151245 153406 154313 815 155274 583 96 156126 553 92 845 157226 735 898 158067 119 399 159208 674

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 20.000 padła na nr 83928
Zł. 10.000 na n-ry: 52120 99932 139657
Zł. 5.000 na n-ry: 10707 73117 98462
Zł. 2.000 na n-ry: 45773 49357 124133
Zł. 1.000 na n-ry: 71387 73343 74079 90300 140470 147337
Zł. 500 na n-ry: 11370 15080 67777 86152 87041 107186 117612
Zł. 250 na n-ry: 1382 4537 6015 20571 21977 25643 27043 27351 33969 34235 34804 43865 55544 58560 59300 59349 68476 69064 71064 74723 83650 83873 87375 94466 98024 98917 109359 112639 120916 123129 124284 132087 139416 142341 144501 146564

Wygrane po zł 125

924 35 2286 455 3464 708 4281 501 643 5194 411 7538 634 879 8507 688 9032 219 659 882
10778 11725 851 12560 928 16116 17248 678 722
20112 21521 22217 550 84 725 986 23601 24082 501 26056 751 837 29602
30302 31461 517 32626 33582 740 35871 36004 621 879 37236 739 38033 314 842 39149
40061 68 153 406 700 41299 42589 853 43567 44264 308 27 670 814 68 909 45102 46391 989 47159 521 752 49713 807
51245 52479 531 959 53939 54027 145 55286 392 961 56213 426 57619 58214 68 324
61349 909 52 62135 82 449 980 64266 802 66243 67581 68218 492 583 638 69233
70263 302 798 802 965 71232 352 634 72272 578 73431 778 75390 517 28 76454 596 913 77186 471 530 78815 925 79192 309
80530 81763 892 69 82126 83456 704 45 85740 936 86123 87512 840 965 88660 89796
90848 929 91441 823 93 92454 530 94335 69 411 95872 97648 961 98101 99723
100075 687 945 101200 633 921 102843 942 66 103552 105141 776 107017 826 108056 109386
110253 436 111709 112146 331 652 744 113671 969 114307 115883 119625 52
120028 488 12144 552 123567 882 124143 518 93 708 849 125108 568 126226 127462 129988
130261 792 132714 40 909 54 133488 632 134170 510 135806 136212 137868 138376 134170 510 135806 136212 137868 138376 78
140077 487 879 141464 973 142051 250 305 143893 144140 337 746 145395 555 146178 219 930 147709 148392 683 149600 87 936
150069 995 987 151930 152062 153333 600 154499 986 155082 488 156922 157003 113 260 66 158549 159082 479 605

Wygrane po zł 62.50

1080 300 579 2017 209 553 763 893 901 3470 895 4638 918 87 5515 646 816 987 6040 698 7012 14 7578 8014 220 27 32 874 905 9193 562
10044 47 12001 515 983 13030 426 14028 15962 16609 17111 245 76 628 860 18017 230 885 87 19128 221 806 980
20167 271 354 522 681 885 906 21144 346 481 22661 23119 49 232 617 790 97 889 24788 942 25119 36 49 26196 776 27277 651 741 28519 29644
30206 381 408 96 31218 818 32250 881 33329 768 91 34910 35508 36987 89 37301 638 38513 889 39895
40478 530 99 987 41721 71 42228 451 57 608 43145 264 530 44732 35 45958 47066 712 48158 460 49152 284 315 743 934
50396 632 800 51303 52041 187 363 417 597 660 53255 307 534 54255 434 754 55156 80 98 722 56822 57419 59609
60223 836 62 61248 365 769 805 15 62721 824 79 965 64299 351 693 65365 656 68157 304 832 69911
70139 818 72172 73992 74136 397 75452 644 61 817 975 76705 77050 915 78545 677 79301 16 498 505 653 754 93
80019 391 81248 582 869 80 82241 854 83497 871 84084 882 85164 774 86814 87310 929 59 89114 515
90155 91038 692 93024 94090 244 87 345 95179 603 718 36 96051 200 753 97091 439 49 48489 614 714 99751 859
100836 964 101170 477 102006 77 229 55 103000 441 104135 527 38 105294 382 801 106110 107598 683 919 108385
110328 669 111089 612 788 933 112395 113227 303 79 467 75 976 114026 945 115034 62 595 651 734 116509 117883 118102 119669 901
120181 420 848 64 922 121539 122086 123056 299 124118 255 901 125251 779 894 127631 730 929 128176 129250
130508 979 131038 514 132089 123 220 821 133084 380 714 832 134205 922 52 135031 169 821 136748 137027 302 584 948 138407 599 990 139170 222 445
140015 333 600 762 141074 675 884 142015 143893 145212 320 682 729 838 146405 592 784 147387 504 148088 647 149394 413 662 862
150120 333 515 722 921 151020 764 923 30 50 152060 201 610 973 153083 107 548 648 736 983 154179 740 156467 157248 370 405 25 833 977 158190 599 924 159704

20 lat Austrii

Poniżej podajemy w porządku chronologicznym najważniejsze wydarzenia w Austrii od końca wojny światowej aż po „Anschluss".

30 października 1918 r. następuje proklamowanie republiki austriackiej.

12 listopada 1918 r. przyjęty zostaje z inicjatywy Partii Socjal-Demokratycznej projekt unii Austrii z Rzeszą (prezydentem Rzeszy jest wówczas Ebert).

4 marca 1919 r. — zebranie Zgromadzenia Narodowego, które uchwala projekt unii z Rzeszą.

10 września 1919 r. — na mocy art. 88 paktu w St. Germain alianci kładą veto przeciw unii Austrii z Rzeszą.

1922 rok — Liga Narodów gwarantuje byt niezależny Austrii. Partia chrz.-społeczna i socjalna demokracja zbroją się i toczą ze sobą ostre walki.

Lipiec 1927 r. — Rewolta socjalistyczna we Wiedniu.

19 marca 1931 r. — Kanclerz Rzeszy Brüning i kanclerz Austrii, Buresch, zawierają umowę o unii celnej między Austrią i Rzeszą. Alianci zakładają veto, potwierdzone przez Trybunał Haski.

1932 r. — Liga Narodów gwarantuje na mocy protokołu w Lozannie po raz drugi niepodległość Austrii.

Czerwiec 1932 r. — Gabinet Dollfussa.

12 lutego 1934 r. — Dollfuss występuje zbrojnie przeciw socjalistom.

6 marca 1934 r. — Narodowi socjaliści występują na widownię w Austrii.

17 marca 1934 r. — Podpisanie protokołów rzymskich między Italią, Austrią i Węgrami, gwarancje niepodległości Austrii.

25 lipca 1934 r. — Pucz narodowych socjalistów w Wiedniu, zamordowanie Dollfussa. Schuschnigg kanclerzem.

27 września 1934 r. — Anglia i Francja gwarantują niepodległość Austrii.

7 stycznia 1935 r. — Deklaracja francusko-włoska gwarantuje niepodległość Austrii.

3 lutego 1935 r. — Tej samej treści deklaracja angielsko - francuska.

14 kwietnia 1935 r. — Stresa. Gwarancje Francji, Anglii i Italii dla Austrii.

23 kwietnia 1937 r. — Schuschnigg wizytuje Mussoliniego.

12 lutego 1938 r. — Schuschnigg u Hitlera w Berchtesgaden. Ultimatum Rzeszy.

7 marca 1938 r. — Schuschnigg zarządza plebiscyt.

11 marca 1938 r. — Schuschnigg ustępuje.

12 marca 1938 r. — Wojska niemieckie okupują Austrię.

Małżeństwo Schuschnigga

B. kanclerz Schuschnigg w piątek stracił władzę, a już w poniedziałek ożenił się.

Nieszczęścia zawsze chodzą w parze...

* * *

Złośliwi twierdzą, że hr. Vera Czernin była jedyną w Austrii szczerą zwolenniczką Schusch nigga.

TRAGICZNY FINAŁ ŻYCIA I AMBICJI MAJORA FEYA

Żółto-czarny

Major Fey popełnił samobójstwo, zastrzeliwszy przedtem żonę i synka.

Jakie pobudki skłoniły go do tego rozpaczliwego kroku, gdzie leży przyczyna że ten niesłychanie ambitny oficer dobrowolnie usunął się wraz rodziną z tego świata.

Nad Schoenbrunem powiewa chorągiew ze swastyką. Ulicami Wiednia maszerują wojska niemieckie. Austria jest wykreślona z mapy Europy.

B. wicekanclerz, najbliższy współpracownik ks. Starhemberga, szef sztabu, właściwy twórca Heimwehry, nie mógł się pogodzić z nowym stanem rzeczy.

Marzył o innej Austrii: o czarno - żółtej Austrii Habsburgów.

Wydarzenia z 12 i 13 marca ostatecznie przekreśliły jego nadzieje, ambicje i marzenia. Major Fey nie był człowiekiem kompromisów. Nie chciał, choć zapewne mógłby szukać drogi do ludzi nowego reżymu. Wolał odejść.

Był jak mówią w Wiedniu „bis zum Tod schwarz - gelb".

Wiara w cesarza

W roku 1918 pokój zastaje majora Emila Feya na froncie włoskim w okopach. Za niezwykłą odwagę wykazaną podczas ataku na pozycje włoskie na górze St. Oswalda dostał najwyższe odznaczenie monarchii austro - węgierskiej — order Marii Teresy.

Wraca do Wiednia. W stolicy naddunajskiej rządzą rady robotnicze i żołnierskie. Na ratuszu powiewa czerwona chorągiew. Formuje się pierwszy rząd republikański z socjalistą Rennerem na czele.

Fey nienawidzi socjalistów. Czuje w sobie dość sił do walki. Wierzy, że cesarz jeszcze powróci do Wiednia. Zgłasza akces do partii prawicowych. Dookoła niego grupują się dawni oficerowie i żołnierze, legitymiści i patrioci, zalążek przyszłej Heimwehry.

Dwumetrowy, olbrzymi major jest niezwykle energiczny. Świetny mówca. Potrafi porywać słuchaczy. Posiada wszelkie walory na wodza. Powoli zdobywa wpływy. W Wiedniu idzie mu opornie. Stolica jest domeną socjalistów. Za to na prowincji, w Tyrolu i Styrii major Fey znajduje chętne uszy dla swego programu.



Fey - Starhemberg

Pewnego dnia poznaje ks. Starhemberga. Młody arystokrata, potomek sławnego rodu ma za sobą niezwykle bujną przeszłość. Po stronie niemieckiej brał udział w walce z powstańcami na Śląsku. W roku 1923 przy boku Hitlera walczył podczas puczu monachijskiego. Wrócił do Austrii i postanowił stworzyć wielką partię faszystowską. Zaczął od chłopów i fornali w swym majątku; zorganizował z nich batalion t. zw. Starhembergs - jaeger — strzelców Starhemberga — i tę swoją prywatną armię trzymał na zamku w Waxenbergu.

Fey i Starhemberg doszli do porozumienia: zdobędą Austrię i osadzą na tronie Otto na Habsburga. Heimwehra Feya wchłania strzelców młodego księcia. Z kasy matki młodego arystokraty szerokim strumieniem płyną pieniądze na nową organizację. Heimwehra rozrasta się. Fey i Starhemberg odbierają parady, maszerują po miasteczkach i wygłaszają przemówienia. Powoli jednak wyczerpuje się kasa książęcej matki. Starhemberg popada w długi. Zamek Waxenberg idzie pod młotek. W ostatniej chwili ratują księcia przyjaciele. Starhemberg powoli spycha Feya na drugie miejsce, staje się pierwszoplanową osobistością w Austrii. Rolę wodza Heimwehry obejmuje młody, piękny, popularny wśród ludu książę. Powoli rodzi się konflikt między przyjaciółmi.

Pogromca socjalistów

Do rządów dochodzi Dolfuss. Podczas rewolty socjalistycznej Fey mobilizuje Heimwehrę. Osobiście prowadzi do ataku swych ludzi na barykady w dzielnicach robotniczych Wiednia. Z rewolwerem w ręku zdoby wa piętro po piętrze w twierdzy robotniczej — Karl Marxhof — w Wiedniu. Zwycięstwo Dolfussa jest w dużej mierze zasługą majora Feya.

Fey - Dolfuss

25 lipca 1934 r. dr Engelbert Dolfuss pada zamordowany przez narodowego socjalistę, Planettę. Fey wówczas znajdował się w gmachu. Holzweber, wódz zamachowców aresztuje go. Pucz jednak jest zgnieciony. Dr Schuschnigg opanowuje sytuację. Długo jeszcze opowiadano sobie w Wiedniu o dziwnym zachowaniu mjr. Feya podczas rewolty narodowo - socjalistycznej. Niektórzy twierdzili, że wiedział o zamachu i zgodził się nawet na objęcie stanowiska wicekanclerza w rządzie hitlerowskim Rintelena. Nie odpowiadało to jednak prawdzie. Fey nie zdradził Dolfussa. Wykazał to w całej pełni proces Holwebera i Planetty.

Emeryt

Mimo to jednak ciążył na nim cień podejrzenia. Nie dowierzano mu więcej. Schuschnigg, który niezbyt lubił majora, „wymanewrował" go z rządu. To samo zresztą zrobił trochę później z Starhembergiem. Heimwehra została wcielona do Frontu Patriotycznego. Mjr. Fey wycofał się z życia politycznego.

W zeszłym roku honorowy sąd oficerski rozpatrywał zatarg mjr. Feya z ks. Starhembergiem. Między dawnymi przyjaciółmi doszło do otwartego konfliktu. Starhemberg publicznie zarzucił Feyowi dwuznaczną rolę podczas puczu hitlerowskiego. Po trzy i pół miesięcznej rozprawie, obfitującej w dramatyczne momenty, sąd honorowy stwierdził, że ks. Starhemberg nie przeprowadził dowodu prawdy i że wszelkie zarzuty, dotyczące rzekomego udziału mjr. Feya w nieudanym zamachu hitlerowskim, nie odpowiadają rzeczywistości, a czynienie go odpowiedzialnym za zamordowanie Dolfussa jest oparte tylko na fantazji.

Mjr. Fey oczekiwał powrotu do życia politycznego i odegrania w przyszłości wielkiej roli. 12 i 13 marca przekreśliły te nadzieje ostatecznie. Mjr. Fey wyciągnął z tego konsekwencje...

HELLEN HALL

BRZEMIĘ SŁAWY

Pan Greville był słynnym pisarzem, pani Greville była przed swym zamążpójściem sławną śpiewaczką. Cóż zatem dziwnego, że oboje mieli nadzieję, iż mały Archie zostanie kiedyś w przyszłości wielką gwiazdą, znakomitością, o wiele większą od swch rodziców.

Pan Greville marzył dla Archiego o laurach poetyckich, pani Greville o karierze śpiewaczej albo „przynajmniej" kompozytorskiej. — Ale Archie nic sobie nie robił widocznie z tych nadziei i pragnień.

Wiadomości, jakie Greville'owie otrzymywali z Etonu na temat postępów ich syna, były po prostu przygnębiające. Nie, że Archie był głupi — to możnaby było jeszcze jako tako znieść, ale stanowił on uosobienie przeciętności, poczciwej, skromnej przeciętności. Najgorsze stopnie miał z — wypracowań stylistycznych i z muzyki!

Małżonkowie Greville byli zrozpaczeni, aż w końcu ruchliwy umysł pani Greville znalazł radę.

— Bo też jesteśmy strasznie staroświeckimi rodzicami! Kto właściwie przywiązuje dziś większą wagę do literatury albo muzyki! — Zgodnie z duchem czasu Archie zostanie sławnym sportowcem; mistrzem świata w tenisie albo boksie...

Mister Greville urażony w swej dumie autorskiej, zmarszczył niechętnie czoło, w końcu jednak wysłano do profesora Archiego w Cambridge, dokąd przeniosła się w międzyczasie pociecha rodu Greville'ów, odpowiedni list

Niestety jednak odpowiedź, która niebawem nadeszła, była ciężkim ciosem. Wychowawca Archiego pisał, że chłopak jest wcale dobrym lekkoatletą, ale nie ma mowy o specjalnej ambicji sportowej.

List, który w związku z tym posłali Greville'owie do Cambridge, był pełen tak prawdziwej i głębokiej troski, że profesor przemówił Archiemu do sumienia.

Młodzieniec jednak, mimo cały szacunek — zaśmiał mu się w oczy:

— Nie chcę być sławnym — powiedział. — Jestem szczęśliwy, że nie różnię się niczym od przeciętnych ludzi. Nienawidzę sławy, bo aż nadto jej pokosztowałem w domu mych rodziców. Czy ma pan pojęcie, jak żyje taka sławna osobistość? Wiecznie jakby na wystawie, wiecznie skrępowana i w pewnym sensie pozbawiona prawa do życia prywatnego. Nie — dziękuję, dziękuję. Na to mnie pan nie weźmie. Wolę raczej przez całe życie być urzędnikiem ministerialnym i zarabiać wszystkiego stopięćdziesiąt funtów rocznie, ale mieć za to spokój!

A potem Archie jeszcze dodał:

— A kiedy się ożenię, będzie to musiała być jakaś skromna, miła dziewczyna z prowincji. Ach, gdyby pan wiedział, jak nienawidzę tego t. zw. wielkiego świata!...

W trzy lata później Archie opuścił Kolegium równie cicho i skromnie, jak doń niegdyś wstąpił. Wrócił do domu rodzicielskiego w bardzo ważnym i krytycznym czasie.

Jego ojciec, który przez długie lata nie chciał zezwolić na przeróbkę filmową swych powieści, obecnie w wyniku długotrwałych pertraktacyj z pewnym wybitnym magnatem filmowym z USA sprzeniewierzył się swym zasadom.

Z okazji wielkiego przyjęcia w domu Greville'ów miano podpisać kontrakt. W wieczór

Wiedeń po przewrocie

Szturmowcy ogałacali nie tylko żydowskie sklepy. — Co opowiada naoczny świadek przewrotu

Pewien znany kupiec, właściciel realności, który od wielu lat pozostawał w kontakcie handlowym z firmami wiedeńskimi i w związku z tym przebywał we Wiedniu conajmniej kilka miesięcy do roku, powrócił wczoraj ze stolicy byłej Austrii i podzielił się wrażeniami z przewrotu hitlerowskiego.

Jak twierdzi nasz informator, już w czwartek, w godzinach rannych, a więc na przeszło dobę przed ustąpieniem Schuschnigga i wkroczeniem wojsk niemieckich na terytorium Austrii panowała we Wiedniu atmosfera niespokojnego wyczekiwania na jakieś wydarzenia, które muszą lada chwila nastąpić.

W ciągu czwartku i piątku krążyły nawet wersje, że w najbliższych dniach Niemcy urządzą małą zbrojną demonstrację, polegającą na tym, że kilka pułków Reichswehry wkroczy do Austrii i że pod naciskiem tych wydarzeń Schuschnigga przekształci swój gabinet po myśli Berlina, ale sam utrzyma się przy władzy.

Już w czwartek w południe rozpoczął się istny run na banki, które jednak wstrzymały wypłaty. W godzinach wieczornych kina, teatry i sale koncertowe świeciły niemal pustką. Ludzie zalegali ulice miasta, albo też przesiadywali w kawiarniach i czekali na wiadomości. W piątek wieczorem Wiedeń, miasto beztroskich walczyków, wyglądał jak obóz wojenny. Na ulicach widziało się mnóstwo żołnierzy austriackich, oraz umundurowanych członków milicji frontowej, a także członków SA. Przez całą noc z piątku na sobotę po ulicach śródmieścia krążyły tłumy. Od soboty rano cała dzielnica robotnicza otoczona została hitlerowskimi oddziałami szturmowymi i policją, zarówno niemiecką jak i austriacką, tak, że robotnicy śpieszący do pracy z trudem tylko mogli przedostawać się przez kordony.

Po południu szturmowcy zajechali na wielkich autach ciężarowych do hal targowych w II. i XX. obwodzie i poczęli

gruntownie ogałacać sklepy żywnościowe, i to nie tylko żydowskie.

Cały towar zabierano, oświadczając właścicielowi, że rekwiruje się żywność dla wojska niemieckiego, które przybyło w gościnę i wystawiano pokwitowania kończące się stereotypowym „Heil Hitler".

Nie ograniczono się zresztą do sklepów żywnościowych, ale poczęto niebawem odwiedzać sklepy innej branży i zabierać stamtąd towary

Grabież ta trwała do poniedziałku.

Potem ukazały się plakaty zabraniające dalszej rekwizycji. Rzecz jasna, że pod wpływem tych wypadków zamykano pośpiesznie sklepy, które zostały otwarte dopiero w dniu wczorajszym, gdy minęły już parady i manifestacje urządzane w związku z wkroczeniem wojska niemieckiego i przyjazdem kanclerza Hitlera. Manifestacje były starannie przygotowane.

Już w piątek w nocy w różnych punktach miasta grupy hitlerowców sprzedawały chorągiewki i duże chorągwie ze swastyką, które kupowali właściciele domów. W czasie wjazdu Hitlera wszystkie ulice prowadzące do śródmieścia były już zawczasu zamknięte. W każdym niemal domu

obejmował samorzutnie władzę jakiś hitlerowiec

i od niego to zależało kto może wyjść na miasto, a kto nie. Taki bowiem komendant domu wydawał specjalne przepustki, dbając o to, by w manifestacjach ulicznych nie brały udziału „niepożądane" elementy.

Rozlepiono też na murach miasta afisze, oraz opublikowano oficjalne komunikaty zwracające się do ludności z wezwaniem, aby

nie rzucać kwiatów na samochód führera.

Wzdłuż całej trasy, którą przejeżdżać miał kanclerz, ustawiły się w pierwszej linii na jezdni oddziały wojska niemieckiego, którego w tym dniu było we Wiedniu blisko 60.000. Drugi kordon za wojskiem tworzyły oddziały policji, SA i SS również w liczbie kilkudziesięciu tysięcy ludzi. Dopiero za tym żelaznym pierścieniem gromadziły się tłumy.

Rozmówca nasz twierdzi, że mimo kontroli

na granicach panuje ogromny chaos.

Policja i straż celna przytrzymują tylko jednostki podejrzane, albo takie, które zostały zadenuncjowane.

W toku rozmowy okazuje się, że nasz informator zna pewne szczegóły z życia obecnego namiestnika „marchii wschodniej" Seyss-Inquarta. Dr Seyss-Inquart, mający jedną z najlepszych kancelaryj adwokackich we Wiedniu,

ożenił się przed laty z siostrą Schuschnigga

i pokrewieństwo to umiał w ostatnich latach dobrze dyskontować. Nieustannie interweniował u szwagra względnie u władz policyjnych w sprawie aresztowanych działaczy hitlerowskich i niemal zawsze udawało mu się wydostać ich na wolność. Papen, b. poseł Trzeciej Rzeszy we Wiedniu był częstym gościem w domu dr. Seyss-Inquarta. Przed kilkoma tygodniami ówczesny szef bezpieczeństwa Skubl, mając niezbite dowody wywrotowej działalności Seyss Inquarta, wezwał go do siebie na przesłuchanie i zamierzał go potem aresztować.

Tymczasem już wkrótce potem zadzwonił do Skubla kanclerz Schuschnigg, który w stanowczej formie zażądał natychmiastowego wypuszczenia swego szwagra.

Radio na dziś

SOBOTA, 19. marca 1938.

Kraków 15.45 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „O kocie, który chadzał własnymi drogami" Sterbówny; 16.15 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Orkiestra Koła Mandolistów „Hejnał" pod dyr. Adama Eplera, w programie utwory Fabiana Tymolskiego w opr. Adama Eplera; 16.50 Pogadanka aktualna; 17 Fragment ze wspomnień Artura Śliwińskiego o Józefie Piłsudskim; 17.15 „Od Aten do Bayrenth" (audycja VII): „Gluck ratuje Olimp" audycja w opr. prof. Łucjana Kamieńskiego; 17.50 Nasz program 18 Wiadomości sportowe; 18.10 Lokalne wiadomości sportowe; 18.15 „O dokuczliwym diable krak." prof. Balicki; 18.30 Koncert orkiestry dętej ułanów ks. J. Poniatowskiego pod dyr. kapelmistrza Jana Dragona; 18.55 Program na dzień następny 19 Audycja dla Polaków zagranicą: a) „Imieniny w Belwederze" audycja w opr. Genowefy Brzezińskiej i b) Polskie góry — audycja w opr. Jana Kuczawy; 19.50 Przemówienie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego — poświęcone Józefowi Piłsudskiemu; 20 „Z naszej niwy". Wykonawcy: Mała orkiestra PR. pod dyr Z. Górzyńskiego, chór mieszany, Aniela Szlemińska (sopr.) i Ryszard Marrot (baryton); 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 22 Koncert popularny w wyk. orkiestry wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego; 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny; 23 Muzyka z płyt.

---

poprzedzający ów ważny dzień Archie wrócił do domu i mimo bolesnego rozczarowania, jakie sprawiał swym rodzicom nie robiąc żadnej kariery, musieli przyznać, że jest bardzo pięknym chłopcem. Kiedy po kolacji wszedł do sąsiedniego pokoju, by nastawić radio, pani Greville nie mogła już dłużej opanować swych uczuć:

— Archibaldzie — powiedziała do swego męża — nie wszystko jeszcze jest stracone! Jest jeszcze jedna szansa umożliwienia naszemu synowi, by stał się sławny. Archie jest wysoki, ładny i posiada piękny głos — słowem byłby wspaniałym amantem filmowym!

Gdy nic przeczuwający nic złego Archie zjawił się kilka minut później w pokoju, zakomunikowano mu, jaka to decyzja zapadła przed chwilą na temat jego przyszłości. Jutro w czasie przyjęcia rodzice mieli go przedstawić wielkiemu magnatowi filmowemu, który niewątpliwie zaangażuje go do swej wytwórni

Archie był przerażony, ale rozumiał dobrze, że nie będzie mógł teraz wyperswadować swym rodzicom tego planu.

Następnego dnia rano (przyjęcie było wyznaczone na godz. 2-gą) Archie udał się do hotelu Carlton, gdzie mieszkał król filmu amerykańskiego. Portier, który chciał go najpierw odprawić z niczym, ukłonił się czołobitnie, gdy usłyszał słynne nazwisko Greville i kazał boyowi zaprowadzić Archiego natychmiast do wspaniałego apartamentu multimilionera, na I piętrze. Archiego przyjęła tam sympatyczna młoda dama w ciemnym płaszczu klotowym, używanym przy pracy i w rogowych okularach.

— Mr Rufus jest nieobecny. Może mi pan jednak śmiało powiedzieć, o co idzie — jestem jego współpracowniczką.

— Pani jest jego sekretarką — nieprawdaż — powiedział Archie — wobec tego powiem pani o co mi idzie. Pani zobaczy się jeszcze z mr. Rufusem, zanim pójdzie do moich rodziców?

Młoda dama skinęła twierdząco głową, a Archie opowiedział jej z nieszczęśliwą miną o planie jego rodziców.

— I oto przyszedłem tutaj — zakończył — by prosić mr Rufusa, aby mnie na miłość boską nie angażował. Nie mam zupełnie żadnego talentu i nie nadaję się do filmu!

Sekretarka mr. Rufusa zdjęła okulary i spojrzała uważnie na Archiego swymi dużymi niebieskimi oczyma:

— Rozumiem — powiedziała, ale dlaczego właściwie nie chce pan pracować w filmie? — Większość ludzi marzy przecie o tym...

— Większość ludzi — rzekł posępnie Archie — nie urodziła się w słynnych rodzinach.

— Rozumiem — powiedziała panna i patrzyła przez dłuższą chwilę, na Acrhiego, aż w końcu on ni stąd ni zowąd zawołał:

— Pani jest Amerykanką? To po prostu nie do wiary! Pani wygląda — pani ma oczy — zupełnie jak skromna angielska dziewczyna z prowincji...

Młoda dama potrząsnęła tylko głową, a Archie uznał za stosowne pożegnać się z nią. — Znalazłszy się już w drzwiach, wrócił jednak i powiedział:

— Czy o ile przyrzeknę pani, że nie będę już robił żadnych uwag na temat pani oczu, zgodzi się pani na to, byśmy się dzisiaj po południu spotkali u Ritza? Do tego czasu przyjęcie na pewno się skończy. A więc tak, Tak? Doskonale, hurra!

Greville'owie oczekiwali w najlepszym humorze gości i Archiego, który około godz. 5-ej znikł nagle. Przyjęcie odbyło się zgodnie z programem, mr Greville miał już w kieszeni kontrakt, a mr Rufus oświadczył, że gotów jest zaangażować na próbę Archiego. Nagle jednak wbiegł do pokoju Archie:

— Dobry wieczór, dobry wieczór — spóźniłem się okropnie, nieprawdaż?... Nie gniewajcie się na mnie moi drodzy, bo stało się coś bardzo ważnego... zaręczyłem się...

Greville'owie osłupieli, Archie ciągnął dalej:

— Nie zgadniecie z kim! Zaręczyłem się z sekretarką mr. Rufusa. Śliczna dziewczyna, a przy tym bardzo prosta i skromna!

Matka wstała i opuściła demonstracyjnie pokój.

— Matka jest zdaje się z tego niezadowolona — rzekł zmieszany Archie do ojca, ale pan Greville podszedł do okna i milczał. Wzruszywszy ramionami Archie opuścił pokój. Dopiero po jakich dwu godzinach głód zmusił go do ponownego zjawienia się w jadalni.

Rodzice przyjęli go z zatrważającą po prostu czułością. Byli dlań uprzedzająco grzeczni i Archie nie wiedział, co się stało, Ojciec wręczył mu wtedy gazetę wieczorną. Zdumiony Archie wyczytał na pierwszej stronie:

„Sensacyjne zaręczyny w towarzystwie londyńskim! Syn znanego powieściopisarza Greville'a zaręczył się z miss Rufus, córką multimilionera amerykańskiego, wielkiego producenta filmowego... Bliższe szczegóły w jutrzejszym wydaniu porannym naszego dziennika".

Archie opuścił wstrząśnięty gazetę.

— Archie — powiedziała czule matka — to cudowna niespodzianka. Czegoś podobnego nie spodziewałam się.

— Ja też nic — mruknął Archie.

— W hallu czeka już kilkunastu reporterów by odbyć z tobą wywiady. Popatrz, jak sławnym stałeś się momentalnie! Ach jak się cieszę, mój synu!



Kraków w hołdzie pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego

Dzień dzisiejszy, jako dzień imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, obchodzony jest w Krakowie w skupieniu, dla uczczenia zasług Wodza Narodu.

Staraniem prezydenta m. Krakowa w Katedrze na Wawelu odbyło się nabożeństwo, na które przybyli liczni reprezentanci władz, związków i organizacji.

Po nabożeństwie przedstawiciele wojska, władz i związków kombatanckich złożyli hołd pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego w krypcie pod Wieżą Srebrnych Dzwonów.

Równocześnie odbyło się nabożeństwo w Synagodze Postępowej oraz w świątyniach wszystkich wyznań w Krakowie.

W godzinach popołudniowych odbędą się uroczyste zebrania w związkach i organizacjach.

O podróżniku weneckim Marko Polo i rozwoju miast belgijskich

wykładał w Krakowie belgijski uczony

W mieście naszym bawił przez kilka dni gość z Belgii, prof. Fr. L. Ganshof, dziekan uniwersytetu w Gandawie. — Uczeń największego historyka Belgii prof. Pireme'a, wyróżnił się prof. Ganshof wybitnymi pracami z dziejów średniowiecznych Belgii i badaniami z zakresu geografii historycznej. Prof. Ganshof współpracował również z uczonymi polskimi na międzynarodowym Kongresie Historyków w Warszawie w roku 1933 — szczególnie w komisji geografii historycznej, w szczególności zaś przy zorganizowaniu wystawy map i planów historycznych.

Obecnie przybył do Krakowa na podstawie konwencji kulturalnej polsko - belgijskiej wygłaszając trzy wykłady. — Pierwszy wypowiedziany w języku francuskim dnia 14 bm. w Instytucie Geograficznym U. J. miał za przedmiot słynnego podróżnika z 13-go wieku Weneejanina Marka Polo i jego opis państwa Mongołów. Drugą prelekcję w języku niemieckim wygłosił prof. Ganshof w Pol. Tow. Historycznym o rozwoju terytorialnym miast belgijskich, bogato ilustrowany przeźroczami, podobnie jak pierwszy referat. Zawiązkiem miast były grody, koło których zaczęły powstawać osady handlowe i przemysłowe. Terytoria ich z czasem rosły i otaczają się w ciągu 11 do 13-go wieku linią obwarowań. Później powstaje jeszcze drugi, pas fortyfikacyjny, który wyznacza zarazem najdalszy zasięg terytorialny miasta, osiągnięty lub przekroczony normalnie dopiero w ostatnich czasach. Rozwój miast belgijskich doznał bowiem już w 14 wieku zahamowania, z wyjątkiem jednej Antwerpii. Trzeci referat miał prof. Ganshof w Komisji Atlasu Historycznego Pol. Akad. Um. o atlasie historycznym Belgii. Atlas ten zapoczątkowany został podczas wojny, a miał zrazu na oku praktyczne cele, mianowicie miał służyć belgijskiemu ministerstwu spraw zagranicznych podczas rokowań pokojowych.

Pierwsze mapy przedstawiają zły stan polityczny Belgii od końca 18 wieku do roku 1839 wykonał prof. Ganshof. Następne mapy polityczne Belgii z 17 go i z końca 11 wieku opracowali już bardziej gruntownie prof. Ganshof i prof. Bonnenfant z Brukseli. W przygotowaniu znajdują się mapy średniowiecznych podziałów administracyjnych oraz mapa kościelna Belgii. Prof. Ganshof opuścił dawną stolicę Polski, wielce zadowolony, jak to podkreślił, z osobistego kontaktu, który nawiązał z krakowskimi instytucjami i kołami naukowymi.

Start do stratosfery odbędzie się z Zakopanego?

Na ostatnim posiedzeniu rady technicznej polskiego lotu do stratosfery, ustalono, że projektowany kilkakrotnie na miejsce startu Ojców nie nadaje się do tego celu, gdyż dolina Ojcowa jest zbyt wąska.

Niedługo ma wyruszyć specjalna komisja na zbadanie warunków startu w Tatrach Zachodnich (okolice Zakopanego) lub Bieszczadach, okolice Sławska).

Prócz tego postanowiono już z początkiem kwietnia przystąpić do organizacji lotów treningowych substratosferycznych — w kabinie otwartej. Celem tych lotów będzie przeprowadzenie niektórych badań naukowych i wypróbowanie przyrządów i aparatów, które później będą użyte podczas wielkiego lotu.

Proces dr Bolesława Drobnera rozpocznie się w poniedziałek

W nadchodzący poniedziałek, rozpoczyna się przed krakowskim sądem przysięgłych proces polityczny dra Bolesława Drobnera. Trybunałowi przewodniczyć będzie sędzia dr Stępniowski, wotują sędziowie: Wasilewski i Bartynowski. Fotel oskarżyciela publicznego zajmie prok Ojrzanowski. Ławę obrońców stanowią mec. dr Ignacy Aleksandrowicz z Krakowa, mec. Szumański i Kohn z Warszawy i mec. Landau ze Lwowa.

Pogrzeb Zelaznego na cmentarzu rakowickim odbył się wczoraj

Wczoraj w godzinach rannych na nowy cmentarz Rakowicki, zajechała karetka jednego z zakładów pogrzebowych, z której wyniesiono prostą, zbitą z 4-ch desek trumnę i złożono na ziemi.

W ten sposób odbył się pogrzeb straconego onegdaj Stanisława Żelaznego. W czasie składania trumny do grobu, nikt nie był obecny.

Powiesił się w celi więziennej włóczęga zatrzymany za pogróżki

W areszcie gminnym we wsi Wieprz, pod Krakowem został wczoraj osadzony niejaki Paweł Jachimczyk, włóczęga. Został on zatrzymany za niebezpieczne pogróżki.

Dziś rano w celi więziennej znaleziono zwłoki Jachimczaka. Jak się okazało, popełnił on samobójstwo, wieszając się na skręconym prześcieradle.



Teatr żydowski

Sobota, godz. 4.30 pop. i 8.45 wiecz. „Czarodziejka".

Teatr im. J. Słowackiego

Sobota: godz. 8 wiecz. „Gałązka rozmarynu"

REPERTUAR KINOTEATROW

ADRIA: „UBOSTWIANA" (Marta Eggerth).

ATLANTIC: „Premiera" (Zarah Leander) i „Skrzydła nad Honolulu" (Ray Milland).

APOLLO: „Korsarze" (Fredric March, Franciszka Gaal).

BAGATELA: „W mrokach wielkiego miasta" (Walbrook) i rewia „Żegnamy".

L. O. P. P.: „Nie ufaj mężczyźnie" (Gable Crawford) i „Dwoje z tłumu".

PROMIEN: „Czerwony okręt" (film niemiecki).

STELLA: „Moskwa—Szanghaj" (film niemiecki)

SZTUKA: „Płynie złoto" (Irena Dunne, Dorothy Lamour).

UCIECHA: Huragan

WANDA: „Zaczęło się w pociągu" (Robert Taylor i Elleanor Powell).

Wojewoda Tymiński w Bochni

Wczoraj wojew. krakowski dr Tymiński wyjechał na inspekcję powiatu bocheńskiego.

Uczestnicy zajść antyżydowskich w Liszkach zasądzeni po raz drugi

W piątek odbyła się w Sądzie Apelacyjnym w Krakowie, rozprawa przeciw jedenastu uczestnikom zajść antyżydowskich w Liszkach — skazanym w pierwszej instancji na więzienie od ośmiu do piętnastu miesięcy za zdemolowanie sklepu Adolfa Brennera. Po przeprowadzeniu rozprawy Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok pierwszej instacji.

Echa incydentu pod Uniwersytetem

Wczoraj przed sędzią Patkaniowskim odbyła się rozprawa przeciwko 6 studentom, oskarżonym, że przed kilku tygodniami dopuścili się przed gmachem Uniwersytetu znieważenia policji. Wszyscy wspomniani akademicy zaprzeczyli wczoraj tym zarzutom. Proces odroczono dla przesłuchania na wniosek obrony szeregu świadków, a m. in. studentów Uniwersytetu lwowskiego.

Obrońcy konferują z Fleiszerową

W dniu wczorajszym w związku ze zbliżającym się procesem przeciw Fleiszerowej, odbył z nią w celi więzienia św. Michała konferencję obrońcy dr Woźniakowski i dr Arnold.

Śmiertelnie porażony prądem w czasie wykręcania żarówki

Wczoraj po północy zdarzył się wstrząsający wypadek w domu przy ul. Wrocławskiej 30.

Zamieszkały tamże 18-letni Władysław Cześniak, czeladnik masarski, chciał w pewnym momencie wykręcić żarówkę z lampy. W chwili gdy chwycił za żarówkę, został porażony prądem i padł trupem na miejscu.

Śmierć na torze kolejowym

Na stacji Kraków-Płaszów zdarzył się ubiegłej nocy tragiczny wypadek, którego ofiarą padł 25-letni Tadeusz Ślusarczyk, strażnik kolejowy.

Ślusarczyk przechodził przez tor kolejowy i nie zauważył nadjeżdżającego pociągu. Dostał on się pod koła, które przecięły go dosłownie w pół.

(Dalsze wiadomości kronikarskie na str. 10).

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Jubileusz Związku Tennisa Stołowego

Z okazji Jubileuszu 10-lecia KOZTS odbędą się zawody międzyokręgowe Lwów-Kraków o puchar red. Chocznera oraz trójmecz międzymiastowy Lwów-Tarnów-Kraków o puchar p. Fasta. Imprezy te odbędą się w niedzielę dnia 20 bm. w lokalu RKS Legia (Dunajewskiego 5).

Program zawodów przedstawia się następująco: godz. 10: Tarnów - Kraków, godz. 12: Lwów-Kraków, godz. 16: Lwów-Tarnów, godz. 18: Lwów-Kraków (zawody międzyokręgowe).

Właściwe uroczystości jubileuszowe odbędą się przed rozpoczęciem zawodów międzyokręgowych.

Mistrzostwa bokserskie okręgu wileńskiego

W sobotę i niedzielę odbędą się w Wilnie zawody bokserskie o indywidualne mistrzostwo okręgu wileńskiego. Do tych zawodów zgłosiło się 19 zawodników z klubów Elektrit, Śmigły i Jordan.

Walka o organizację Olimpiady w 1944 roku

Na kongresie międzynarodowego komitetu olimpijskiego w Kairze toczyła się ostra walka o organizację igrzysk olimpijskich w 1944 r. O organizację XIII Olimpiady ubiegają się Londyn, Ateny, Helsingfors, Lozanna i Budapeszt. Poza tym o organizację zimowych igrzysk wystąpiły St. Moritz i Oslo. Ostatecznie kongres nie doszedł do porozumienia i postanowił całą sprawę przekazać następnemu kongresowi międzynarodowego komitetu olimpijskiego, który się odbędzie w Londynie w połowie czerwca 1939 roku.

Japonia buduje specjalne okręty dla olimpijczyków

Wielkie japońskie towarzystwo okrętowe „Nippon Yusen Kaisha" postanowiło wybudować 3 specjalne okręty dla olimpijczyków, wyporności po 16.500 ton. Okręty te urządzone komfortowo i zawierające wszelkie możliwe urządzenia sportowe, przywozić będą olimpijczyków z całego świata do Tokio na igrzyska olimpijskie.

70-ty mecz lekkoatletyczny Oxford-Cambridge

Rozegrany po raz 70-ty mecz lekkoatletyczny pomiędzy reprezentacjami Oxfordu i Cambridge zakończył się zwycięstwem Oxfordu w stosunku 60:57. Zaznaczyć należy, że według dawnego systemu punktowania (za każde pierwsze miejsce jeden punkt) zwycięstwo należało się Cambridge w stosunku 7:6.

Wyniki poszczególnych konkurencyj: 100 jardów Pennington (O) 10 sek., 120 jardów przez płotki: Knight (O) 15,5 sek., 880 jardów Brown (C) 1:56,2, 3 mile Weir (C) 14:52,2, 220 jardów przez płotki: Irwin (O) 24,9, 440 jardów: Brown (C) 49, 1 mila Crosley (C) 4:24,4, dysk Brown (O) 39,80, tyczka Nort (C) 2,90, wzwyż Selwyn (O) 1,74, oszczep Klein (C) 58,47, wdal Powell (O) 6,84, kula Hincks (C) 13,99.

Znokautowany sędzia... piłkarski

W Anglii na meczu piłkarskim pomiędzy Aston Villą i Manchester City wydarzył się niezwykły wypadek. Na 10 minut przed końcem meczu sędzia spotkania Thompson został tak silnie uderzony piłką, że stracił przytomność. Miejsce jego musiał zająć jeden z sędziów liniowych, który prowadził mecz do końca.

Mistrzostwa Europy w jachtingu lodowym

W sobotę dn. 20 bm. mają się rozpocząć w Tallinie mistrzostwa Europy w jachtingu lodowym. Mistrzostwa te miały się odbyć już w zeszłym tygodniu, ale zostały przełożone ze względu na niepomyślne warunki.

Do zawodów zgłosiło się 6 państw, które wystawiają łącznie 49 jachtów. Organiatorzy (Estonia) wystawiają 17 jachtów, Niemcy zgłosiły 16 jachtów, Szwecja i Łotwa po 6, Polska 3, a Holandia 1.

JĘDRZEJOWSKA W FINALE A TŁOCZYNSKI W POŁFINALE

Tłoczyński bije mistrza Szwajcarii Ellmera a Jędrzejowska — Deutsch

Na międzynarodowym turnieju tenisowym w Cannes polscy tenisiści, którzy częściowo odzyskali już dawną formę, odnieśli szreg dalszych sukcesów.

Tłoczyński po zwycięstwie nad Metaxą odniósł nowy wielki sukces w postaci zwycięstwa nad mistrzem Szwajcarii Ellmerem 6:4, 3:6, 10:8, Dzięki temu zwycięstwu Tłoczyński zakwalifikował się do półfinału.

Hebda w trzeciej rundzie wyeliminował Jaquemet 6:1, 6:2. Spychała natknął się na słynnego tenisistę szwedzkiego Schroedera i przegrał 8:6, 4:6, 7:6.

Jędrzejowska w półfinale łatwo wyeliminowała Deutsch 6:0, 6:2.

W grze podwójnej panów w drugiej rundzie para Tłoczyński — Spychała wygrała z parą Nelson — Anderson 4:6, 10:8, 6:3.

SKŁAD REPREZENTACJI JUGOSŁAWII NA MECZ Z POLSKĄ

Jugosłowiański Związek Piłkarski ustalił już listę piłkarzy spośród których po ukończeniu treningowego obozu wyznaczony zostanie skład reprezentacji na mecz o mistrzostwo świata z Polską. Lista tych piłkarzy przedstawia się następująco.

Bramka Glaser i Hush (obaj z klubu „Gradjański"), obrońcy Hügel (Gradjański), Matosic (Hajduk Split), Dubao (Beogradzki SK), pomoc: Lechner (HASK), Kotovic (Gradjański), Jazbincik (Gradjański), Kenezelik (Beogradzki SK), atak: Tyrnovic, Marijanovic, Vujanovic (wszyscy z Beogradzkiego SK), Plese (Gradjański), Sipos (FC Sete z Francji).

Słynny jugosłowiański klub piłkarski „Gradjański miał rozegrać mecz w Pradze z kombinowaną reprezentacją Czechosłowacji. W ostatniej chwili jugosłowiański Związek Piłkarski zakazał drużynie wyjazdu zagranicę ze względu na to, że 7-u piłkarzy z tego klubu wyznaczono do obozu przed meczem z Polską. Związek jugosłowiański obawiał się, że ci czołowi piłkarze mogą ulec kontuzjom.

Nowe windy i młyn solny otrzymają saliny w Wieliczce

Rybnicka fabryka maszyn wykonała dla państwowej saliny w Wieliczce całkowite nowoczesne urządzenie wyciągowe wraz z klatką mi wyciągowymi do jednego z szybów kopalń wielickich. Koszt tej inwestycji wyniósł kilka set tysięcy złotych.

Równocześnie jedna z hut śląskich wykonu je dla kopalni wielickich nowoczesny młyn do soli kamiennej.

Przysięgli rozpatrują sprawę o usiłowane zabójstwo

Sąd przysięgłych w Krakowie rozpatruje dziś sprawę o usiłowane zabójstwo. Na ławie oskarżonych zasiadł Ludwik Jeleń, który na weselu w Wyciążu strzelił trzykrotnie do Franciszka Bąka, raniąc go lekko w głowę. O nakłanianie do zabójstwa oskarżony jest Józef Słonecki, który krzyknął do Jelenia: „Ludwik, krop do tego..."

Trybunałowi przewodniczy s. o. dr Bobilewicz. Oskarża prokurator dr Gajewski.

Wyrok w procesie komunistycznym

Wczoraj po południu zakończył się w krakowskim sądzie przysięgłych proces komunistyczny. Na podstawie werdyktu ławy przysięgłych zostali zasądzeni: Majerczyk i Goldszlakówna po 8 lat, Karmański 6 lat, Banach 3 lata, Hermansdorfer 3 lata, Storchówna półtora. Zawieszono wykonanie kary oskarżonym Leuchterowi, Stepplowi i Pasternakowi po 2 lata, Senderowiczównie 1 rok. Uniewinniona została Beerówna.

Lwowscy włamywacze grasowali w Bielsku

(Telefonem od naszego korespondenta)

Bielsko, 79. 3. (Z) W ub. roku grasowała na terenie Bielska-Białej przez dłuższy czas nieuchwytna szajka włamywaczy, która operując podrobionymi kluczami dokonała całego szeregu zuchwałych włamań. W szczególności w czerwcu ub. roku dokonano włamania do biur firmy Jüttner i Bolek, skąd zabrano w gotówce 2.538 zł, we wrześniu skradziono ze sklepu Samuela Steffana towar wartości około 3.000 zł, w grudniu włamano się w podobny sposób do sklepu Jana Neugebauera, skąd zabrano 13 aparatów fotograficznych i inne przedmioty łącznej wartości około 2.500 zł, w marcu ub. r. włamano się do kiosku Zw. Żyd. Inwalidów w Bielsku, zabierając towar wartości 1130 zł. Nastąpiły potem jeszcze większe włamania jak np. do Gustawa Tramera (szkoda wyniosła 12.320 zł), do Jakuba Fränkla (ponad 13 tys. zł), do mieszkania dra Józefa Reicha (ponad 6 tys. zł, i t. d. Po dłuższych dochodzeniach udało się wreszcie natrafić na ślad bandy włamywaczy, który prowadził do Lwowa. W toku dalszego śledztwa prowadzonego odtąd przez policję bielską i lwowską, ustalono, że włamywacze pochodzą ze Lwowa i że „czasowo" zamieszkali w Białej, skąd zdobyty łup wysyłali natychmiast przez pocztę do Lwowa. Paczki takie odchodziły co pewien czas z urzędów pocztowych w Bielsku, Białej i Oświęcimiu, adresowane do bliskich włamywaczom osób, zamieszkałych we Lwowie. Na ławie oskarżonych zasiedli: Stefan Kućma, St. Kucharczyk, Roman Kuraś, Ant. Paradiuk, wszyscy zam. we Lwowie, a poza tym 7 osób oskarżonych o paserstwo. Proces toczy się przed Sądem Okręgowym z Cieszyna na sesji wyjazdowej w Bielsku. Bronią adwokaci dr Freyer i dr Tadanier.

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kanfer
Nowa Drukarnia Dziennikowa. Kraków. Orzeszkowej 7, — pod zarządem Maksymiliana Feldmana.